

**Dzięk**

12 stron

Rok VII

# Bydgoski

ORAZ WYDAWNICTWA: **DZIEŃ POMORSKI - GAZETA MORSKA - DZIEŃ GRUDZIĄDZKI - GAZETA GDANSKA**  
**DZIEŃ TCZEWSKI - DZIEŃ KUJAWSKI - GAZETA MOGILEŃSKA** : - : - : - : -

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, ul. Marszałka Focha 12. Telefoni 22-18. Konto czekowe P. K. O. 205.102

## Wojsko i społeczeństwo cywilne

(t.) Stało się już u nas utartym zwyczajem, że podczas debaty budżetowej w Sejmie, gdy przychodzi kolej na budżet Ministerstwa Spraw Wojskowych, zjawia się w kuluarach parlamentu w otoczeniu szeregu wyższych oficerów marsowa postać gen. Sławoja-Składkowskiego, który coroku bierze na siebie trud przedkładania suwerenom potrzeb budżetowych wojska. Jednocześnie na dziedzińcu sejmowy zajeżdżają w imponującym szeregu jakieś maszyny wojskowe: raz lekkie czołgi pościgowe, innym razem samochody pancerne, to znowu traktory czy inne potężne motory. W tym roku zademonstrowano samochody „Polskiego Fiata” całkowicie wykonane w kraju oraz lekkie tanki. Gen. Sławoj-Składkowski z dumą pokazuje posłom, członkom sejmowej komisji budżetowej, coraz to nowy fragment dorobku materialnego armji, świadczący o tem, że wojsko pracuje intensywnie nad całkowitem uniezależnieniem się w swoich potrzebach od zagranicy i że z roku na rok może się poszczycić coraz to nowymi zdobyciami w tym względzie.

Trzeba obiektywnie stwierdzić, że ilekroć mowa o armji i o jej potrzebach, tylekroć wszystkie niemal wypowiedzenia się są jednym wielkim hymnem pochwalnym dla wojska. Dla zasady, poprostu, dlatego, by nie wyjść z sprawy, posłowie opozycji coś tam zawsze mają do dorzucenia, w jakichś drobniach zabierają głos, ale w kwestjach zasadniczych nie poza uznaniem i podziwem powiedzieć nie mogą. Na poruszone przez pp. posłów kwestje, odpowiada zawsze ze swadą i dowcipnie gen. Sławoj-Składkowski. Chwila ta jest niecierpliwie oczekiwana przez członków Sejmu i sprawozdawców parlamentarnych, gdyż wiadomo zgóry, że general-minister jest świetnym i ciętym mówcą. Poczem budżet jest uchwalany wśród oznak głębokiego uznania i podziwu dla wojska i dla jego pracy.

I w tym roku, jak już to podawaliśmy w obszernym streszczeniu, gen. Sławoj-Składkowski wygłosił dłuższe przemówienie w komisji budżetowej. Przemówienie to było nietylko odpowiedzią na zapytania pp. posłów, ale jednocześnie lekcją, czem jest armja, jakie cechy powinna posiadać i czego po niej możemy oczekiwać. Przemówienie to, poruszające szereg zasadniczych momentów, ma tyle dydaktycznych stron, że nie od rzeczy będzie raz jeszcze do niego powrócić.

„Dobre wojsko robi trzy rzeczy — powiedział gen. Składkowski — 1) milczy, 2) spełnia jednopolicie rozkazy i 3) pracuje wydatnie w milczeniu nad obroną Państwa”. I to jest stanowisko, które każdy dobry obywatel rozumie i z którym powinien zawsze się liczyć i współdziałać. Poseł Czetwertyński ze Stronnictwa Narodowego nie chciał o tem pamiętać. Chciał się koniecznie dowiedzieć, co wojsko robi i co zamierza robić w sprawie obrony granic zachodnich. Usłyszał w odpowiedzi, że to nie są tematy odpowiednie do pogawędki, nawet sejmowych, że lepiej jest w tajemnicy przygotowywać zwycięstwo, niż chwalić się publicznie swoim animuszem, a w rezultacie ściągnąć na siebie

(Dokończenie na str. 2-giej).

## Kłopoty Ligi Narodów z uchodźcami saarskimi

Francja radaby pozbyć się ciężaru — Liga Narodów nie ma na uchodźców pieniędzy

Genewa, 21. I. (PAT.) Rada Ligi Narodów zajęła się dziś memorjałem rządu francuskiego w sprawie uchodźców saarskich. W memorjale tym rząd francuski oświadczył, że misja Ligi Narodów w tej dziedzinie jest dwójakiego rodzaju.

Z jednej strony Liga winna zapobiegać emigracji z Saary, oddziaływując na jej przyczyny. Taki był cel zobowiązań, przyjętych przez rząd niemiecki dn. 2 czerwca i dn. 13 grudnia roku ub. Wykonanie ich znajduje się pod gwarancją Rady Ligi Narodów i trybunału arbitrażowego. Jednakże ze względu na zaufanie, które w przeszłości wynikało ze stanowczych oświadczeń rządu niemieckie-

go i towarzyszących mu gwarancji międzynarodowych, istnieje już teraz problem uchodźców saarskich. Już nazajutrz po plebiscycie na granicy francuskiej pojawili się liczni mieszkańcy Saary.

Sytuacja Ligi Narodów w stosunku do uchodźców z Saary jest zdaniem rządu francuskiego odmienna od tej, w której Liga Narodów znajdowała się wobec innych uchodźców. W ciągu 15 lat Liga Narodów administrowała terytorjum Saary, jej mieszkańcy byli jak gdyby jej poddani. Większość tych, którzy pragną obecnie wyemigrować, głosowała zapewne za utrzymaniem administracji Ligi Narodów, to też Liga Narodów ma

wobec nich bezpośrednią odpowiedzialność. Wynikają z tego przedewszystkiem konsekwencje natury finansowej.

Ciężary, związane z utrzymaniem i umieszczeniem uchodźców saarskich muszą obciążać budżet Ligi Narodów. Jeszcze bardziej drażliwy i niemożliwy do rozwiązania bez współpracy międzynarodowej jest problem uchodźców. W najbliższych miesiącach rząd francuski będzie musiał repatriować kilka tysięcy obywateli francuskich zamieszkujących dotychczas Saarę, co już stanowić będzie poważny problem. Nie mniej rząd francuski, kierując się humanitaryzmem, nie chciał zamknąć swojej granicy również i dla Saarczyków, obywateli niemieckich. Przygotowano lokale dla ich przyjęcia, a ubodzy korzystają z zasiłków.

Jednakże rząd francuski nie mógłby nadal brać na siebie tych ciężarów i tolerować imigracji, jeżeliby nie miał zapewnionej współpracy Ligi Narodów.

Na posiedzeniu Rady Ligi Narodów sekretarz generalny podkreślił, że w budżecie Ligi niema kredytów, które możnaby obciążyć wydatkami na rzecz uchodźców. Jeżeli najbliższe zgromadzenie zdecydowało tego rodzaju wydatki, to mogłoby to nastąpić tylko począwszy od dn. 1 stycznia 1936 r. Na wniosek przewodniczącego Rada Ligi Narodów przyjmując do wiadomości memorjał francuski, powierzyła swojemu sprawozdawcy dla spraw uchodźców opracowanie przy współpracy Komitetu Trzech odpowiednich propozycji, które rozpatrzy na swojej następnej sesji.

Genewa, 21. I. (Pat.) 84-ta sesja Rady Ligi Narodów zakończyła się dziś wieczorem po załatwieniu ostatnich spraw, figurujących na porządku dziennym.

## Powrót min. Becka

(o) Warszawa, 21. I. (Tel. wł.). P. minister spraw zagr. Beck w towarzystwie dyrektora gabinetu Dąbickiego, dyrektora Sokołowskiego i sekretarza osobistego Frydrycha powrócił dziś do Warszawy.

P. min. Beck nie objął jeszcze urzędowania, gdyż ze względu na stan zdrowia — stosownie do zaleceń lekarzy — jeszcze przez kilka dni ma pozostać w domu.

## Gorący i ciekawy tydzień w Sejmie

(o) Warszawa, 21. I. (Tel. wł.) Bieżący tydzień będzie w Sejmie dość gorący i ciekawy.

W środę na posiedzeniu komisji budżetowej omawiamy będzie budżet Ministerstwa Przemysłu i Handlu, a w czwartek budżet Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Z większym przemówieniem o charakterze programowym wystąpi w pierwszym dniu min. Floyar-Rajchman, a w drugim min. Zyndram Kościalkowski.

Przemówienia te budzą duże zainteresowanie, zwłaszcza, że będzie to pierwsze wystąpienie obu ministrów na forum sejmowym.

## Gdynia gwarancją bezpieczeństwa Czechosłowacji

Morawska Ostrawa, 21. I. (PAT.) Grudniowy zeszyt praskiego tygodnika „Wojna i mir” w artykule pod tytułem „Gdynia czeskim oknem na świat”, zajmuje się sprawą bezpieczeństwa Czechosłowacji na tle nieposiadania dostępu do morza. W artykule tym autor twierdzi stanowczo, że skoro republika czechosłowacka niema dostępu do morza, musi się postarać o najlepszy i najbezpieczniejszy port.

Autor przychodzi do przekonania, że jedynym oknem na świat... jest Gdynia słowiańska. Znaczenia przyjaźni i zaufania Polski nie docenia się należyście. Polska jest większym państwem, mającym znaczenie i o wzrost tego znaczenia powinniśmy my walczyć.

Co się tyczy obronności państwa, to musimy stwierdzić, że nie Hamburg lub Trjest, lecz tylko Gdynia może być jedynym naszym portem.

## Proces narodowców łódzkich zbliża się ku końcowi

Łódź, 21. I. (Pat.) Wielki proces przeciw członkom Stron. Narod. w Łodzi zbliża się ku końcowi. Przewód sądowy wznowiono dziś o godz. 10 rano. Obrona zrzekła się badania pozostałych świadków. Prokurator Kozłowski prosi o załączenie do akt wykazu osób skazanych za ekscesy antyżydowskie. Obrona oponuje. Przewodniczący zarządza 10-minutową przerwę, w czasie której obrona zapoznaje się z wykazem, złożonym przez prokuratora. Sąd ogłosił decyzję, że do akt sprawy dołączony będzie wykaz tych osób, skazanych za ekscesy publiczne, którym udowodniono należenie do

Stron. Narod. Z kolei obrona prosi o dołączenie do akt dwóch wydawnictw przedwyborczych, opisujących przywódców Stron. Narod. Wydawnictwa te mają być dowodem roznamiętnienia przedwyborczego, jakie panowało w Łodzi. Prokurator oponuje. Po krótkiej naradzie przewodniczący oświadczył, że sąd pozostawia wniosek obrony bez uwzględnienia. Na tem przewodniczący zamyka przewód sądowy i odracza rozprawę do godz. 15. Po wznowieniu rozprawy o godz. 15 rozpoczęły się przemówienia prokuratorów.

## Katastrofy na wzburzonych morzach

Halifax (Nowa Szkocja), 21. I. (PAT.) Załoga statku motorowego „Kurryon” znajduje się w wielkim niebezpieczeństwie. Marynarze uczepli się kadłuba statku, który uważany jest za stracony. **Chociaż statek znajduje się zaledwie w odległości 20 metrów od brzegu, burzliwy stan morza nie pozwolił marynarzom na podjęcie próby wydostania się na ląd.**

Halifax, 21. I. (PAT.) Udzielenie pomocy statkowi angielskiemu „Hurryon” który przed dwoma dniami rzucony został przez rozszalałe fale na skały podwodne, jest nadal niemożliwe. Próba ratowania załogi podjęta być może dopiero po pewnym uspokojeniu się morza.

## Płonący statek włoski

Nowy Jork, 21. I. (PAT.) Włoski statek-cysterna „Valverde” wysłał depezę

iskrową, donosząc, iż cały statek objęty jest przez płomień. Zniszczeniu uległy także dwie łodzie ratunkowe. Wątpliwem jest, aby statek mógł się utrzymać na powierzchni jeszcze dłuższy czas. Na ratunek statku „Valverde” spieszy obecnie 6 parowców.

## Uratowana załoga hydroplanu

Neapol, 21. I. (PAT.) Na skutek gwałtownej burzy, srożącej się obecnie na morzu, musiano zaniechać usiłowań uratowania hydroplanu lotnika Lerclera, który utrzymywał komunikację lotniczą między Beyruthem a Marsylją i który był zmuszony wczoraj opuścić się na morze w pobliżu przylądka Santopona. Załoga i trzech pasażerowie zostali uratowani.



(Dokończ. artykułu wstępnego ze str. 1-szej).  
klęskę. Poseł Arciszewski z tego samego stroniactwa, jeden z nielicznych w jego gronie „speców” od wojskowości, jako były pułkownik, zadawał znowu szereg pytań „fachowych”, również niezbyt ostrożnych. Owszem, dostał odpowiedź, ale tylko o tem, co już zrobiono. I to jest w porządku. Tak być powinno. Każdy się z tem zgodzi. Dowiedział się więc, że piechota polska jest jedną z najlepiej uzbrojonych piechot świata, że nie postępujemy tak, jak to czynią gdzie indziej, nie wyposażamy wojsko na efekt, stosownie do takich czy innych prądów „mody wojennej”, tylko za ciężko zapracowane pieniądze podatników wyposaża się armję w sprzęt jednolity, pierwszorzędnej jakości, który jest wykonywany w całości w kraju i na wypadek potrzeby wojennej może być uzupełniany bez żadnych ograniczeń.

Wszyscy obywatele Państwa winni uważnie te słowa wiceministra Spraw Wojskowych przeczytać i dobrze je sobie zapamiętać. Współzując z wojskiem, widząc jego ciężką, wytężoną i nieustającą pracę, sami przechodząc przez jego kadry, znając dobrze jego wartość i wiedząc, że w potrzebie pokaże ono, co potrafi. Jesteśmy dumni z naszej armji, która w oparciu o genjusz Wodza, potrafiła w krótkim stosunkowo czasie z niczego niemal takie wyżyny osiągnąć. Armji tej zazdroścą nam w świecie. Po niedawnym pokazie broni pancernej polskiej w Bukareszcie, jeden z wpływowych tamtejszych dzienników nie bez zazdrości pisał, że „armja polska, to armja z prawdziwego zdarzenia”.

Każdy Polak musi być żołnierzem, w najszlachetniejszym tego słowa znaczeniu. Żołnierzem z krwi i kości, jak również żołnierzem z ducha. Niewolno nam powtarzać błędów przeszłości. Dlatego wszystko, co utrudnia wojsku robotę, musi spotykać się ze zdecydowanym potępieniem. Nie naszą jest winą, że świat jest tak paskudnie urządzony, iż tylko silny ma posłuch i poszanowanie.

A ponieważ ten posłuch i poszanowanie we świecie mieć chcemy, ponieważ nie chcemy dać nikomu okazji do łatwych nad nami triumfów, przeto wojsko i społeczeństwo cywilne będą ze sobą zawsze współdziałały jak najbliżej i jak najserdeczniej.

### Dzieci ku czci weteranów 1863 r.

Warszawa 21. 1. (Pat). Dziś wieczorem w lokalu Unji Związków Obrońców Ojczyzny odbyła się serdeczna uroczystość złożenia holdu weteranom 1863 r. z okazji 72-lecia powstania styczniowego przez dzieci czterech szkół rodziny wojskowej. Na uroczystości obecni byli weterani-powstańcy, członkowie towarzystwa przyjaciół weteranów oraz licznie przybyła działka szkolna w liczbie kilkudziesięciu chłopców i dziewcząt pod opieką nauczycieli.

### Rewizyta premiera Kozłowskiego w Gdańsku

Warszawski korespondent „Danziger Neueste Nachrichten” donosi swemu piśmie, że na wiosnę br. prezes Rady Ministrów prof. Kozłowski rewizytować będzie prezydenta Greisera w Gdańsku.

Do powyższej wiadomości Redakcja „Danziger Neueste Nachrichten” dodaje komentarz, w którym, nawiązując do ostatniej deklaracji prezydenta Greisera w Radzie Ligi Narodów, wyraża przekonanie, że podczas rewizyty prezesa Rady Ministrów prof. Kozłowskiego w Gdańsku w atmosferze przyjacielskiej wygłaskane zostaną istniejące jeszcze trudności w stosunkach polsko-gdańskich.

### Wywóz zwierząt będzie standaryzowany

(o) Warszawa, 21. 1. (Tel. wł.). W dniu 25 bm. w Ministerstwie Rolnictwa odbędzie się konferencja w sprawie standaryzacji wywozu zwierząt i artykułów zwierzęcych. W konferencji wezmą udział przedstawiciele zainteresowanych organizacji eksportowych.

Konferencja ma ustalić przepisy standaryzacyjne, dotyczące eksportu żywca oraz przetworów zwierzęcych. Ponadto rozpatrywany będzie sposób standaryzacji drobiu, wędlin, jaj, pierza, puchu, szczeni i t.p.

# Rozsądny głos francuskiego polityka o stosunkach polsko-francuskich

B. minister senator Lemery zamieszcza w czasopiśmie „Capital” dłuższy artykuł p. t.: „Nieporozumienia polsko-francuskie”. Na wstępie autor wyraża pogląd, iż grudniowa sesja Ligi Narodów nie zatarła wrażenia, że wężły przyjaźni francusko-polskiej rozluźniły się. Wprawdzie niema żadnego pogorszenia w tej sytuacji, ale samo pogodzenie się z oziębieniem tych stosunków uważa autor za objaw niepomyślny. Ze względu na to — pisze sen. Lemery — że niema głębokich przyczyn dla tej oziębłości, należy temu śpiesznie przeci-

ciwdziałać przez wzajemne lojalne i serdeczne wyjaśnienia.

W pierwszej fazie stosunków polsko-francuskich odradzająca się Polska ściśle trzymała się Francji, Francja zaś starała się dopomóc Polsce i ten wzajemny stosunek znalazł wyraz w konwencji z 1921 roku.

Drugą fazę stosunków wywołała — zdaniem sen. Lemery — polityka Brianda, stanowiąca mgliste poszukiwania powszechnej harmonji. Polska w tym okresie dziwi się, potem niepokoi się mglistymi inicjatywami, przy których

najczęściej zapomina się zapytać Polskę o jej zdanie. Z takiego stosunku wypływa pytanie, które wskazał słusznie ostatnio gen. Górecki, a mianowicie, czy sojusz jest obowiązkowy tylko dla Polski, a warunkowy dla Francji. W pracy nad rozbrojeniem, w projektach paktu czterech — pisze sen. Lemery — traktowano Polskę jako quantité négligeable. Pacyfistyczna lewica francuska czyniła z Polski punkt niewralgiczny Europy.

Przychodzi wówczas trzeci okres, w którym Polska podkreśla swoją swobodę działania i zawiera umowę z Niemcami w styczniu 1934 r.

Sen. Lemery wyraża opinię, że wprawdzie działania rządu polskiego były uzasadnione, ale chwila była źle wybrana po zerwaniu Niemiec z Genewą. Z drugiej strony autor jest zdania, że dyplomacja francuska popełniła błąd, domagając się od Polski przystąpienia do paktu wschodniego, który jest „fajerwerkem, wymyślonym przez kierowników polityki sowieckiej”. Pakt wschodni bez Niemiec ma charakter kroku, wymierzonego przeciw Rzeszy. Trudno więc żądać, aby Polska doń przystąpiła po zawarciu układu o nieagresji z Niemcami.

Sen. Lemery domaga się od polityki francuskiej stałości. Gdy Polska będzie pewna przyjaźni francuskiej — kończy autor — Francja będzie mogła liczyć na nią, jak dawniej, jako na swego sprzymierzeńca, będącego obecnie w pełni rozwoju i stanowiącego poważny czynnik polityczny w Europie.

### Poseł polski w Tallinie

Tallin, 21. I. (PAT.) Nowomianowany poseł nadzwyczajny i minister pełnomocny Rzpłitej Przesmycki złożył prezydentowi republiki swoje listy uwierzytelniające.

### Goście polscy w Kownie

Kowno, 21. 1. (Tel. wł.). Dyrektor Mazurkiewicz z Polskiego Radja, który obecnie przebywa w Rydze otrzymał od władz litewskich pozwolenie na przyjazd do Kowna na przeciąg pięciu dni.

Podobne zezwolenie otrzymał również polski dziennikarz Wojciechowski z tą różnicą, że Wojciechowskiemu władze litewskie zezwoliły na zatrzymanie się w Kownie przez dwa tygodnie.

### Omal nie katastrofa kolejowa

(o) Częstochowa, 21. 1. (Tel. wł.). Dziś w nocy doszłoby niemal do katastrofy kolejowej pod Częstochową. Pociąg nocny z Krakowa do Warszawy, jadąc z szybkością 80 km na godzinę, został zahamowany nagle w odległości 4 km od st. Poraj o 16 km od Częstochowy. Przyczyna zahamowania była następująca:

W jednym z kół rozpędowych lokomotywy pękła obręcz; dzięki przytomności umysłu maszynisty, który natychmiast zahamował pociąg, nie nastąpiła katastrofa, której skutki mogłyby być wprost nieobliczalne.

Po 1 i pół godz. czekaniu na nową lokomotywę pociąg ruszył w dalszą drogę i przybył do Warszawy z godzinnym opóźnieniem.

### 10-letni chłopiec chciał popełnić samobójstwo

(o) Łódź, 21. 11. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem z trzeciego piętra domu przy ul. Franciszkańskiej 44 wyskoczył 10-letni chłopiec. Niedoszły samobójca zawisł na przewodach elektrycznych i dzięki temu uniknął śmierci. Lekarz pogotowia stwierdził, że nie odniósł żadnego szwanku na zdrowiu i pozostawił go pod opieką ojca, krawca Liebermanna. Przyczyną zamachu samobójczego były wymówki ojca z powodu niedostatecznych postępów syna w nauce.

### Kolej wschodnio-chińska sprzedana

Londyn, 21. 1. (Pat). Reuter donosi z Tokio, że dziś doszedł do skutku układ ostateczny o sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej pomiędzy przedstawicielami Japonji, Mandżuko i ZSRR. Cena sprzedaży była ustalona jeszcze ew r. 1934, ale dopiero obecnie ustalono porozumienie w różnych spornych sprawach, związanych ze sprzedażą kolei.

## Wieczór przyjaźni polsko-francuskiej zorganizowany przez kombatantów

Lille, 21. 1. (Pat). Z okazji przybycia generała Góreckiego, prezesa Federacji Polsk. Zw. Obr. Ojczyzny i honorowego prezesa FIDAC. do północnej Francji odbył się tu szereg wielkich obchodów zorganizowanych samorzutnie przez miejscowe związki byłych wojskowych polskich i francuskich oraz całe wychodźtwa. Dn. 19 bm. odbył się w Lille w wielkiej auli uniwersytetu wie-

czór przyjaźni polsko-francuskiej, zorganizowany przez kombatantów na cześć generała Góreckiego, który wygłosił odczyt na temat przyjaźni polsko-francuskiej z punktu widzenia byłych wojskowych. Odczyt zgrupował przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, byli obecni również konsul generalny, rektor uniwersytetu i prezes Towarzystwa Alliance Franco-Polonaise.

## Po zwycięstwie w Saarze

### Niemcy dążyć będą do odzyskania kolonii w Afryce

W kołach politycznych Londynu — jak donosi korespondent „Echo de Paris” — przypuszczają, że Niemcy po wielkim sukcesie w Saarze, sformułują rewindykacje w sprawie kolonii. W Anglii zresztą, pewne wpływywole koła, posługujące się prasą lorda Rothermeera, odnoszą się przychylnie do idei zwrócenia Niemcom niektórych kolonii. Angielskie koła polityczne śledzą bacznie bieg wydarzeń w Tanganjce i Afryce zachodniej. Mandat nad temi terytorjami przyznano Anglii i Afryce południowej. Niemcy żałują szczególnie terytorjum

Tanganjki, ale wydaje się wątpliwe, by Anglja zgodziła się na restytucję tej kolonii ze względu na to, że uzupełnia ona kolonję Kenya, znajdującą się na bezpośredniej drodze z Kairu do Kapsztadu.

Propaganda niemiecka działa tam bardzo aktywnie. Przebywa tam obecnie ks. Meklemburg, a poprzednio kolejno zwiadało to terytorjum wielu byłych generałów i niemieckich administratorów kolonii. Istnieje tam również duża organizacja niemiecka Nazi-Bund.

## 7 milionów zł na domy i osiedla robotnicze

(o) Warszawa 21. 1. (Tel. wł.) Komitet ekonomiczny Rady Ministrów ustalił podział między poszczególne województwa 7 milionów złotych na budowę domów i osiedli robotniczych.

Jest to suma dwukrotnie większa od kwoty przeznaczonej na budownictwo robotnicze w roku ubiegłym, kiedy to na ten cel przeznaczono sumę 3.690.000 złotych.

## Polska drużyna hokejowa wyeliminowana

### skutkiem remisowego wyniku spotkania z Włochami

Davos, 21. 1. (Pat). Dziś w ramach turnieju hokejowego o mistrzostwo świata rozegrano sensacyjny mecz hokejowy pomiędzy Polską i Włochami. Po bardzo ostrej i równej walce mecz zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1. Wynik ten jest dużym sukcesem Polski. W pierwszej fazie gry żadnej z drużyn nie udało się zdobyć bramki. W drugiej tercji Sokołowski zdobywa prowadzenie. W trzeciej tercji Włochom udało się wyrównać.

Wynik remisowy zdecydował o wyeliminowaniu Polski z dalszych rozgrywek o mistrzostwo świata.

Inne rezultaty były następujące: Szwecja — Węgry 3:0. Niemcy przegrały z Francją 1:2. Czechosłowacja pokonała Belgję 2:0. Szwajcaria wygrała z Holandją 4:0. Austria pokonała Rumunję 2:1. Na podstawie tych wyników mistrzostwo grup zdobyły Szwajcaria, Francja, Czechosłowacja i Kanada. Drugie miejsce w grupach zajęli Szwecja, Włochy, Austria i Anglja. Dalsze rozgrywki rozpoczną się jutro, tj. we wtorek. Finały prawdopodobnie będą dopiero w sobotę albo w niedzielę.

## Poważna operacja artysty dram. Junoszy-Stępowskiego

(o) Warszawa, 21. 1. (Tel. wł.). W stanie zdrowia chorego od kilku dni artysty dramatycznego Junoszy - Stępowskiego zaszła wczoraj dość duża zmiana. Wskutek nagłego podniesienia się temperatury do 40 st. wczoraj wieczorem lekarze uznali za konieczną natychmiastową operację.

Chorego przewieziono niezwłocznie do kliniki i poddano operacji ręki. W

czterech miejscach przecięto rękę i wyjęto kawałki ciała, będące siedliskiem zakażenia.

Dziś temperatura spadła do 37 st., jednak pacjent bardzo osłabł. Lekarze spodziewają się, że operacja usunie niebezpieczeństwo dalszej gangreny. Jak ustaliła analiza, zakażenie powstało od infekcji zarazka zwanego w medycynie „paciorkowcem”.

## Sensacyjny proces komunistyczny na Węgrzech

Budapeszt, 21. 1. (Pat). Przed sądem wyjątkowym rozpoczął się dziś proces byłego szefa czerwonej gwardji i komisarza rządu komunistycznego na Węgrzech w r. 1919 Matjasa Rakoszy'ego. Jest on sądzony za działalność w okresie przewrotu komunistycznego.

Akt oskarżenia zarzuca Rakoszy'emu popełnienie 27 morderstw i 70 wypadków nakłaniania do morderstwa, jak również współdziałanie w fałszerstwie pieniędzy.

Następnie udzielał wyjaśnień Rakoszy, który oświadczył, że podczas przewrotu komunistycznego był komendantem czerwonej straży w Budapeszcie. Opisuje on okoliczności, w jakich komuniści doszli do władzy na Węgrzech, twierdząc, że nie spotkali się oni z żadnym oporem. Zapytany o szeregu szczegółach, oskarżony nie daje odpowiedzi wyraźnych, zasłaniając się brakiem pamięci. Rozprawie przysłuchuje się trzech przedstawicieli rządu sowieckiego.



STANISŁAW ZIELIŃSKI.

**Obrazki z powstania 1863 r.****I. POGROM GWARDJI CARSKIEJ POD DRAGINIAMI.**

„Zagadkowa osobistość Jabłonowskiego, w którego czynnościach było więcej porządku i konsekwencji, długo interesowała nawet nas oficerów... kto on był: wielu twierdziło, że on był nie Polakiem, lecz jakimś znakomitym cudzoziemcem, inni nazywali go nawet po imieniu włoskim hrabią Bosse“ — pisał oficer moskiewski w „Inwalidzie“.

Zagadkowa ta osobistość, czyli poprostu pułkownik Bolesław Dłuski-Jabłonowski, poprzednik Dołęgi w urzędzie wojewody żmudzkiego, jeden z najznakomitszych w powstaniu, a na Żmudzi niezawodnie najlepszy dowódca, którego marsze wszszę i wzdłuż Żmudzi z garstką 85 doborowej młodzieży odznaczały się dokładną znajomością rzemiosła wojennego i zuchwałstwem niepospolitem, — Dłuski zadał Moskalom jedną z najstraszniejszych klęsk, jakie w ciągu powstania styczniowego ponieśli. Miarę ogromu klęski daje raport urzędowy, jeżeli zwązamy, że liczby poległych Moskali w raportach tych zawsze są zelgane „in minus“, że przeciętnie ginie 3 Moskali na 100 Polaków, że rzadkością jest w raportach moskiewskich liczba strat wyższa niż 10.

„Pułkownik Daniłow kilkakrotnie atakował powstańców — podaje raport współczesny moskiewski — lecz bezskutecznie i zmuszony był cofnąć się. Zabici: z lejbgwardyj sztabkapitan Neuhardt, z estlandzkiego pułku, kapitan Niekrasow i podporucznik Wescypino i 23 żołnierzy, ranni: z lejbgwardyj: kapitan Rozenbach, porucznik Gogol, podporucznik Danzass, praporszczyk Stachowicz i 46 żołnierzy“....

Kto zna rodzaj pisania rosyjskich raportów urzędowych, zrozumie, jaki ogrom klęski kryje się za temi fałszywymi, ale mimo tego niebywałymi w relacjach urzędowych moskiewskich cyframi.

I dziwna rzecz; o zwycięstwie tem tak mętne są informacje — właściwie jedynym źródłem do pogromu dragińskiego jest cytowana wyżej krótka relacja — że nawet jedna z najpoważniejszych prac o 1863 roku przenosi się aż w listopad t. j. w czas, kiedy Dłuski już od czterech miesięcy był w Paryżu i kiedy, wezwany przez Traugutta, zamierzał przygotować się do powrotu na wiosnę na pole walki.

Rzecz miała się tak:

Po zuchwałych marszach, zadawszy Moskalom kilka porażek, połączył się wreszcie pułkownik Dłuski-Jabłonowski z Bronisławskim, Aleksandrajtisem i Jasińskim, a objawiając główne dowództwo nad wszystkimi t. j. niewiele jak nad 400 powstańcami, dobrze uzbrojonymi, ruszył na Okmianę i rozłożył się dnia 21 czerwca obozem w pobliżu Popelan pod Draginiami.

Korzystając z niezgorszej pozycji i dobrego usposobienia oddziału, postanowili oczekiwać się Moskwy a w razach dogodnych działać zaczepnie. Wysłał więc kilka plutonów pod dowództwem zdolniejszych oficerów do pobliskich wiosek już to, by głosiły manifest Rządu Narodowego, już to w celu zakupienia żywności, a głównie dla powzięcia języka, oddział zaś kawalerji wysłał miłą od obozu do Okmiany. Wróciły plutony, wróciła kawalerja, a o Moskalach ani widu ani słyhu, tylko we wszystkich wsiach przygotowane były dla nich, jak zwykle, podwoły. Następnego dnia, t. j. 22 czerwca, znowu rozstał pułkownik rozjadzany, a o wschodzie słońca cały oddział był na nogach gotów do wymarszu.

Choć słońce znacznie wysoko wzbilo się nad las, rozjadzany nie wracały i to niecierpliwio woda, gdy w tem od strony pikiety dało się słyszeć hasło trwogi: dwa na raz a potem jeszcze dziesiątek wystrzałów. Nie było czasu do stracenia: śle wódz adjutanta w jedną, sam w drugą bieży stronę obozu. Nie zdążył jeszcze Dłuski rozstawić strzelców, kiedy już na dobre rozpoczął się ogień od tej strony, gdzie był dowódca. Ze wszystkiego widać było, że Moskałe byli dobrze obznajomieni z pozycją. Ponieważ obóz powstańców jedną stroną przypierał do przepaścistego bagna, zatem już z samego początku bitwy prawem swem skrzydłem nieruchomie przyparłi go Moskałe do bagna, środek zaś a szczególnie lewe ich skrzydło, zaatakowało powstańców z niezwykłą natarczywością, chcąc koniecznie wpełznąć Dłuskiego we wspomniane błoto, a tem samem oddać go pod ogień prawego swego skrzydła.

**W rocznicę Styczniowego Powstania**

„Odruchem romantycznym szaleńców“ nazwali rok 1863 ci, którym lasy szubienic, białe śniegi Sybiru, zniszczenie i klęska kraju przesłoniły możliwość prawdziwego spojrzenia na twórcze pierwiastki tego potężnego ruchu powstańczego.

Powstała więc legenda porywu niezmiernie szlachetnego, ale — szaleńczego, ba nawet — szkodliwego. Tak ujmowali bowiem po r. 1863 dzieje tego powstania pozytywiści, a po nich — endecy. Tak też oceniali powstanie przez dziesiątki lat historycy.

Dopiero Józef Piłsudski uczynił przełom w tej ocenie. W okresie przedwojennym, w czasie swych badań nad dziejami Polski porozbiorowej, ówczesny Komendant Związków Strzeleckich specjalnie zatrzymał się nad rokiem 1863. Owocem tych studiów jest znana książka o powstaniu styczniowym. Józef Pił-

sudski spojrzal na Polskę z owego roku inaczej, niż przedtem czynili historycy. Zauważył przede wszystkim jedno zjawisko niezwykle: oto kraj, pozbawiony własnego wojska i rządu, nie posiadający ani jednej własnej instytucji państwowej, działał przez półtora roku jak najsprawniejsze państwo. Prowadził walkę przeciw najeźdźcy, przeciw przemocy nawale wroga, przeciw sile od wielu lat zorganizowanej i operującej najokrutniejszymi środkami.

Partyzantka — najtrudniejsza z trudnych walk podjazdowa — prowadzona przez powstańców, stawiała czoło potężnej armji rosyjskiej. Tajny rząd miał posłuch wśród obywateli, wśród ludzi wszelkich zawodów i wszelkiego stanu. Rząd ten umiał skonsolidować społeczeństwo. Czyż dyktatura Romualda Traugutta, znajdująca dla siebie bezwzględne posłuszeństwo wśród organi-

zacji powstańczej właśnie w jej najcięższym okresie, nie była najpotężniejszym dowodem, jak bardzo naród polski w twardych warunkach potrafi podporządkować się władzy, o ile posiada ona aurytety moralny?

Wszystkie warstwy narodu brały udział w powstaniu styczniowym. Jedynie lud wiejski — wskutek demagogji caratu i ciemnoty własnej, wpływającej z fatalnego układu sił społecznych — nie dojrzał wówczas jeszcze do czynnej walki niepodległości. A stało się to, mimo że kwestja włościńska usnana została przez powstańców za zasadniczą; przecież ruch został zapoczątkowany wydaniem manifestu do ludu wiejskiego, głoszącego natychmiastowe uwłaszczenie.

Jako pierwszy wśród historyków zwrócił uwagę w swem dziele o roku 1863 Józef Piłsudski na państwowotwórczą stronę powstania, obalając stworzoną przez pozytywistów a powtarzaną potem przez endeków legendę, jakoby było ono „odruchem romantycznych szaleńców“. Powstanie miało swą niezłomną ideologję, miało swój program społeczny i polityczny, umiało wytworzyć tajny rząd i zorganizować siły zbrojne. Wszystko to działo się w okresie niesłabnących represyj, w ciągłej walce z wrogiem i z przełamywaniem opinji własnego narodu, wśród którego nie brak było ludzi słabych, tchórzliwych lub chwiejnych.

To też książka Józefa Piłsudskiego wydobyla na jaw przede wszystkim wartość tego czynnika moralnego i ideowego, który jest zawsze twórcą czynów realnych.

Pogląd na rok 1863, ustalony przez Komendanta, dokonał nietylko przewrotu w ocenie powstania styczniowego. Stał się on zaczątkiem tych czynów, które w r. 1914 doprowadziły do powstania Legionów, w r. 1918 do zamartwychwstania Polski, w r. 1920 do ustalenia po walce orężnej granic Państwa.

Pogląd ten obalił zapatrywania tych, dla których klęska w roku 1863 — będąca następstwem tylko fizycznej przewagi wroga — stanowiła błędny punkt wyjścia dla oceniania całego ruchu zbrojnego — oceniania, które przerodziło się w tchórzliwą doktrynę, potępiającą wszelki czyn zbrojny jako rzekomo „bezcelowy“, a potem doprowadziło Dmowskiego na flukty ugodowe.

Józef Piłsudski nauczył nas patrzeć na rok 1863 inaczej, niż nań patrzano przedtem. Ocena roku 1863, postawiona przez Twórcę Związku Strzeleckiego i Legionów w okresie, gdy jeszcze hasła pozytywistyczne i ugodowe urabiały dusze polskie — stała się tym ideowym przełomem umysłowym, który stworzył żołnierza polskiego w r. 1934.

Dziś z perspektywy historycznej spoglądając na powstanie styczniowe i oceniając jego wartość moralną i ideową, spinamy je kłammerą z czynnem zbrojnym roku 1914, który doprowadził do wskrzeszenia wolnej Polski.

**Przed piętnastu laty...**

Komunikat Sztabu Generalnego z dnia 22 stycznia 1920 roku:

„Wojska nasze w dalszym ciągu zajęły Łasin, Radzyń, Chełmżę i Nakło. Ludność polska przyjmuje wszędzie nasze oddziały bardzo gościnnie. Ludność niemiecka zachowuje się spokojnie.“  
(— Malczewski, pik.)



Powitanie wojsk polskich w Chełmży na rynku w dniu 21 stycznia 1920 roku.

**Francję nie powinny niepokoić zawarte przez Polskę pakty**

Przemówienie gen. Góreckiego na bankiecie w Donai

General Górecki, przewodniczący polskiego Związku Obrońców Ojczyzny i honorowy prezes Fida'cu wygłosił w Donai na bankiecie, w którym wzięli udział b. kombatanci polscy i francuscy przemówienie, w którym podkreślił, że stosunki Francji i Polski powinny się oprzeć na zasadzie wzajemnej ufności.

„Zaufanie obu krajów, oświadczył gen. Górecki, jest i powinno być silne spowodu łączących je węzłów moralnych. Francja nie powinna się niepokoić

paktem o nieagresji, które Polska podpisała ze swoimi sąsiadami na Wschodzie i na Zachodzie. Pakty te niczego nie ukrywają.

Polska niczego nie ustąpiła i niczego się nie wyrzekła, ale tylko dała tym sąsiadom przeświadczenie, że należy się z nią liczyć, a w razie, gdyby ją zaatakowano, że potrafi się obronić“.

Kończąc swe przemówienie, gen. Górecki, wznosił toast na cześć armji francuskiej.

**Represje pruskie**

Jak było w Toruniu przed 15 laty?

(Napisał z pamięci Franciszek Wieniek, b. sekretarz Rady Ludowej w Toruniu).

(Dokończenie nastąpi)

**OSTRZELIWANIE KOŚCIOŁA PANNY MARJI**

Aby pieniądze zebrane nie dostały się przy jakiegokolwiek bądź niespodziewanej rewizji w ręce niemieckie lokowano je w toruńskiej filji Banku Związku Spótek Zarobkowych mianowicie:

1) n/CC G. 2252/2382 Felicja Gajewska w Turznie.

2) n/CC nr. 2067 ks. Ponczek.

Gdy w święta Bożego Narodzenia 1918 r. zrzuciła Wielkopolska jarzmo pruskie Toruń przygotowywał się do zbrojnego powstania, jednak nie doszło ono do skutku. Niemcy utworzyli kadry „Grencszucu“, przyjmując doń różne elementy, które prócz zółdu były chciwie rabowania i maltretowania Polaków.

Dnia 1. lipca powierzono mi sekretariat Polskiej Rady Ludowej, a przewodnictwo objął p. Dr. Steinborn. Rada Ludowa udzielała wtedy rad i wskazówek ochotnikom polskim, pragnącym zacią-

nąć się do szeregów wojsk wielkopolskich lub w Kongresówce. Pierwsi obrali sobie drogę przez Inowrocław drudzy przekraczali Drwęce w Złotorji.

Po przyznaniu przez Komisje Alianckie Pomorza — Polsce, Polacy toruńscy nie mogli doczekać się objęcia władzy przez rząd polski.

Pewnej niedzieli parafjanie N. M. Panny, przeważnie mieszkańcy Mokrego przybrali swoje dzieci w rogatywki. Grenszuc uważał to za znak zbrojnego powstania Polaków. Poobsadzano więc wtedy wszystkie budynki urzędowe wojskiem a na ulicach od strony Chełmińskiej postawiono karabiny maszynowe; żołnierzy uzbrojono w broń palną i sieczną i granaty ręczne.

Ponieważ kilku żołnierzy z Grecszucu zrzuciło chłopcom rogatywki, przyszło wśród ludności do zaburzeń, która jednak bezbronna schroniła się do kościoła N. P. Marji, Grenszuc zaczął

ostrzeliwanie kościoła. Raz po raz strzały karabinowe oddawano do murów świątyni, co szerzyło popłoch w zebranej na nabożeństwie ludności.

Jako sekretarz Rady Ludowej zainteresowałem się tem zajęciem, obserwując wypadki i postępowanie Grenszucu. W towarzystwie p. Czesława Radomskiego, właściciela restauracji na Przedmieściu Jakóbskiem, stanąłem przed domem firmy A. Mazurkiewicz, której właścicielem był p. Jan Piskorski (obecnie dom bławatny firmy Jarociński), przyglądając się zachowaniu żołnierzy Grenszucu. Wtem dopadło mnie dwóch żołnierzy, przykładając bagnety do piersi i żądając zdjęcia z kamizelki orzełka polskiego. Ponieważ żądaniem tem mnie zaskoczono a do wykonania rozkazu się nie zabrałem, żołnierze przygotowywali się do przebicia mnie. Utworzyło się wielkie zbiegowisko, przybył na miejsce p. adwokat Stanisław Tempki, wiceprezes Rady Ludowej i po interwencji u oficera dyżurnego, w ostatniej chwili uratowano mi życie. Pan Piskorski przepuścił mnie przez swój dom do ulicy Szczytnej i tak uszedłem z rąk Grenszucu.



# Uroda i zdrowie

## Kobiety mogą być piękniejsze

### Umiejętna kosmetyka podnosi urodę

Oprócz pięknej sukni, ślicznych pantofelek, rękawiczek i torebki, pani — idąc na bal, musi mieć także pięknie „zrobioną“ twarz. Trzeba bowiem pamiętać o tym, że przy świetle elektrycznych lamp błędnie nasza uroda i należy ją koniecznie choć trochę podkreślić.

Naturalnie, że trzeba to robić umiejętnie, dbając przede wszystkim o to, żeby środki kosmetyczne były w dobrym gatunku i w odpowiednim kolorze.

Należy zacząć od oczu. Odpowiednio duże oczy w pełnym wyrazie są marzeniem każdej kobiety. Marzenie to nie jest nieosiągnięte, w wielu bowiem wypadkach nie umiemy uwypuklić dodatnich cech naszych oczu, maskując je, w innych zaś wypadkach, znowu uwydatniamy strony ujemne jedynie tylko nieumiejętnym maquillage'm. A pamiętać należy, że zupełnie możliwym jest ukryć różne wady, braki zaś uzupełnić, nadając oku pełnię wyrazu, powiększając je, lub też zmniejszając tylko przez umiejętną, upiększającą pielęgnację.

Idealem pięknego oka jest oko wydłużone w kształcie migdała, a to się da osiągnąć zwykłym kosmetycznym ołówkiem, którym przyciemniamy linię rzęs. I przeciwnie, staramy się, w niektórych wypadkach (gdy oko jest zbyt wydłużone, a twarz mała), o skrócenie oka przez skrócenie linii rzęs górnej powieki, przyciemniając jej środkową część.

W wielu wypadkach dla skrócenia oka należy również przyciemnić i linię rzęs dolnej powieki. Gdy oko jest zbyt wypukłe, należy przyciemnić powiekę, gdy zaś zbyt wpadnięte, trzeba powiekę rozjaśnić.

Oko zbyt małe wyda się większe, gdy przyciemnimy nieco linię rzęs obu powiek od strony skroni. Wieczorem efekt wyrazu oczu zwiększyć można przez dodanie małego czerwonego punkcika w kątku oka. Odmian koloru szminki na powieki jest tak wiele, że trudno o nich pisać, tembardziej, że barwa powinna być uzależniona od koloru oczu, włosów, karnacji twarzy. Trzeba tylko zaznaczyć, że kolor mocno niebieski we dnie nadaje twarzy wyraz zmęczony, chorobliwy. Szminki do powiek bywają w postaci kremów, pudrów i płynów. Najodpowiedniejsze są szminki - kremy, bowiem najłatwiej je rozsmarować. Proszki (pudry) lub też kamienie wysuszają zbyt skórę powiek. A żeby tego uniknąć należy przed rozarciem nałożyć podkład jakiegokolwiek kremu. Płyny wymagają bardzo wprawnej ręki, są bowiem trudne do nakładania, Trudniejsze również jest ich usuwanie.

A żeby otrzymać t. zw. „spojrzenie powłóczyście“, używa się kohołu, który nakłada się przy zamkniętym oku na brzegi powiek pendzelkiem, bacząc pilnie, by płyn nie dostał się do oka i nie wywołał podrażnienia. Kohol jest farbą znaną już w czasach najdawniejszych: jest on mieszaniną sproszkowanego tuszu, wody różanej i gumi arabskiej. Pamiętać należy, że tusz do kohołu musi być pierwszorzędnej jakości. Jasne rzęsy przyciemnia się jednorazowo, lub też na czas dłuższy tuszem, henną i cilorealem.

Henna i ciloreal powinny być pierwszorzędnej jakości i musi je stosować ręka wprawna, albowiem łatwo jest wywołać podrażnienie skóry, a co gorsze, samego oka.

Na wieczór można użyć tuszu kolorowego: niebieskiego lub zielonego, co uzależnia się zawsze od koloru oczu, włosów i cery. Do zagięcia rzęs służą specjalne karbówki.

Przy wieczorowym maquillage'u nieocenioną usługę oddaje „emallage“ czyli emalowanie. Zabieg taki maskuje różne braki cery, jak np. plamy, ślady po ospie, blizny itp. Dobrze zrobiony „emallage“ utrzymuje się około dwu dni w stanie nienaruszonym.

Jednocześnie z pielęgnacją twarzy należy otoczyć opieką szyję, dekolt i ręce, albowiem szyja jest metryką kobiety. A jak często widzimy panie o twarzy jasnej, gładkiej, młodej lecz z dekoltem żółtym i pomarszczonym. Szyję należy masować na noc kremem odżywczym, gdyby zaś zjawily się zmarszczki, stosować krem przeciwmarszczkowy lub inne zabiegi. Szyję trzeba myć tak samo często, jak i twarz. Na poźółkie

dekolty stosuje się kremy wybielające. Pamiętajając o tym, że kolor pleców i szyi powinien być ten sam, co i twarzy. Jaśniejszy lub też ciemniejszy odcień dekoltu wygląda nieładnie.

Przy ramionach z t. zw. gęszą skórą dobrze robi piaseczek alkaliczny. Tutaj również stosować można mycie w roztworze boraksu.

Przy suchej cerze trzeba koniecznie użyć pod puder i róż jakiegokolwiek dobrego, tłustego kremu, przy tłustej zaś nietłustego. Po po-

wrocie z balu trzeba koniecznie umyć dobrze twarz w ciepłej wodzie z mydłem, spłókać zimną wodą i wysuszyć dobrze czystym ręcznikiem. Wskazane jest, o ile tylko to możliwe, wziąć ciepłą kąpiel.

Następnie należy położyć się spać w ciepłym pokoju, przewietrzonym. Sen powinien trwać tyle godzin, ile trwała zabawa.

A więc każda kobieta — jeśli tylko zechce — może „poprawić“ swoją urodę. Działająca kosmetyka daje jej moc środków do tego.

### Tam, gdzie jest zawsze ciepło i słonecznie...



Ekscentryczne Amerykanki, spędzające zimę na wiecznie słonecznej Florydzie forsują obecnie nowe modele kostiumów kąpielowych, nazwanych „Tahiti“ i wykonanych z wzorzystych, barwnych tkanin, jakich używają krajowcy na wyspach mórz południowych.

## Mężowi też się coś należy...

### Bądźmy i w domu eleganckie

Często się zdarza, że kobieta nie dba o swoją elegancję w domu. Istnieje szereg lichych i mało gustownych sukienek, które mają swoją starą nazwę: „suknie domowe“ i w które zazwyczaj się ubieramy wtedy, kiedy „nikt obcy nie przyjdzie“.

Zwyczaj ten, jakkolwiek „utarty“, odbija się często złośliwie na naszem życiu. Szczególnie mężatka dbać powinna, aby elegancja jej stroju nie pozostawiała nic do życzenia.

Najbardziej nawet kochający mąż, najbardziej nawet nieczuły na względy stroju, czuje urazę do żony, jeśli ta nie dba o swój wygląd zewnętrzny.

Zaden kulturalny mężczyzna nie poślubiłby zapewne panny zaniedbanej, często nawet niezbyt miłej czystości, zapominającej wprost o swojej kobiecości. A skoro istotnie mężczyzna w czasach narzeczeństwa zwraca na te względy dużą uwagę, to napewno nie zapomina o nich i po ślubie.

### Spróbujcie

**Trykotową białiznę należy przed praniem dokładnie wyreperować.** Najmniejsze podarcie zamieni się w praniu w nieładną się zreperować dziurę.

**Politurowane meble najlepiej odświeżyć można w ten sposób,** że się je najpierw przeciera wilgotnym kawałkiem skóry, potem wyciera do sucha miękką welnianą ściereczką i wreszcie przeciąga specjalną politurą, którą można dostać w każdym składzie aptecznym.

**Fotografie można oczyścić świeżym chlebem.** Ugniata się z niego kulkę, którą pociera się lekko powierzchnię fotografii.

Tylko kobieta czysta, elegancka i dbająca o swój wygląd zewnętrzny może być pewna, że mąż jej nie będzie poza domem poszukiwał przygód i wrażeń.

Z tych też właśnie względów powinniśmy pomyśleć o naszych sukniach domowych.

Naturalnie, że nie będą one z kosztownych koronek, jedwabi i welurów (coby było tylko oznaką złego smaku) ale temniemniej na popołudnie, gdy mąż wraca z pracy, bardzo odpowiednia będzie gładka spódniczka z jakąś miłą, elegancką bluzeczką szydełkową lub sweterkiem. Ładny, pastelowy kolor bluzeczki doda pani wdzięku i świeżości. Bluzeczkę taką możemy sobie same zrobić szydełkiem z wełny. Sukienka welniana w ciemnym kolorze z szydełkowym własnoręcznym kołnierzykiem, albo z jakimś żywym przybraniem, lub też wykończona klipsem, da się nosić w ciągu całego dnia.

Strój ranny — szlafrok czy piżama powinien odznaczać się przede wszystkim świeżością i czystością. Pantofle domowe czy to ranne, czy też te codzienne nie powinny być rozkładane i z wykrzywionymi obcasami, bowiem nic tak nie deformuje nogi, jak właśnie wykrzywiony obcas.

Uczesanie nasze winno być staranne. Należy za wszelką cenę unikać w domu owych przysłowiowych papilotów, albo rozfryzowanych całkiem włosów, w których niektóre panie lubią paradować przez cały dzień. Starannie utrzymane ręce, oto o czym nie powinna pani nigdy zapominać.

Ten niewielki trud o estetyczny wygląd zewnętrzny napewno sowicie nam się opłaci i przyniesie nam wiele miłych chwil.

4-a lekcja masażu

Lokieć jest oparty na stole, podczas gdy ręce naprzemian zlekka ugniatają dół twarzy. Palec wskazujący wolnej ręki zatacza koła aby rozetrzeć zmarszczki przy nosie i ustach ruchem podobnym do przyglądania wąsa.

Zabieg powyższy należy stosować rano i wieczorem przed snem przez 2-3 minut po umyciu twarzy Otrąbkami ABARID (zamiast mydła) na lekko wilgotnej jeszcze skórze, wcierając krem ABARID.

Wyciąć i zachować dla skompletowania całości kursu

## Bluzki, bluzki...

Bluzka jest w tym roku faworytką sezonu. Bluzka ze spódniczką zajmuje coraz więcej miejsca w garderobie Pani. Welnianą bluzkę nosi się przed obiadem, do pracy. Jedwabne bluzeczki z jedwabnymi spódniczkami zastępują suknie popołudniowe.

Bluzkę nosi się nawet wieczorem na dancing albo na bal. Wtedy szyje się je z miękkiego weluru, albo z ciężkiej lamy. Bardzo ładne są też bluzki, nasywane całe cekinami.

Do takich strojnych bluzek nosi się oczywiście długie spódniczki jedwabne, rozcięte w dole na linii kolan, albo zakończone krótkim trenem.

Spódnice do tych wieczorowych kompletów robi się zwykle czarne, bluzki mogą być kolorowe. Dla brunetki ładna będzie bluzka z żółtego lub różowego weluru, dla jasnej blondynki z niebieskiej tafty.

Jako przybranie do bluzek daje się najczęściej żaboty, guziki, kołnierzyki, modne są klapy, kolorowe chusteczki, skrzyżowane z przodu i zawiązane na luźny węzeł, kokardy, krawaty, szaliki.

To, co zdecydowało o powodzeniu bluzki, to właśnie jej wdzięk i to, że każda kobietę „robi młodą“. Moda stoi więc obecnie pod znakiem bluzki.

Powodzenie jej jest też ogromne. Nic dziwnego: są miłe, eleganckie i wdzięczne, a przytem tak bardzo odświeżają naszą garderobę. Jest przecież tyle możliwości w dziedzinie bluzek. Najrozmaitsze fasony, materiały, przybrania. Koronki, welury, lamy, mora — jedwabie deseniowe, rękawy reglanowe, trzyćwiertciowe, ujęte w bufkę, bluzki krótkie, długie, do kolan i z baskinką, oto z czego może pani wybierać.

### Ze świata mody



Piękny model sukni balowej z lamą złotą-różową.





łeczenie nie  
tu nie pomoże,  
lecz pomaga

**ASPIRINA**  
mała tabletki, a skuteczna  
Do nabycia we wszystkich aptekach.

**Księżna Helena rumuńska wychodzi za mąż**

Londyński „Sunday Express” donosi, że księżna Helena rumuńska, rozwiedziona małżonka króla Karola, oraz matka następcy tronu rumuńskiego księcia Michała, zamierza przejść na katolicyzm, w celu zawarcia ponownego związku małżeńskiego z pewnym oficerem kawalerji, należącym do znanej włoskiej rodziny arystokratycznej, książąt Colonna, z której wyszło kilku papieży.

**SILVA RERUM**

zebrał i zestawił Bolesław Busiakiewicz  
**KALENDARZYK HISTORYCZNY.**  
Co się kiedy i gdzie wydarzyło?

— 22 stycznia —  
I.

- 1531 Umarł we Florencji sławny malarz włoski — **Andrea del Sarto.**
- 1561 Urodził się w Londynie znakomity filozof angielski **Francis Bacon** lord Werulam.
- 1703 Umarł wojewoda poznański, kaliski i łęczycki — **Rafał Leszczyński**, marszałek dworu królowej Marii - Kazimiery, ojciec króla Stanisława Leszczyńskiego.
- 1729 Urodził się w miejscowości Kamenz poeta niemiecki — **Gotthold Ephraim Lessing.**
- 1775 Urodził się w Lyonie słynny fizyk francuski **André - Marie Ampère.**
- 1788 Urodził się w Londynie genialny poeta angielski **George Noel Gordon** lord Byron.
- 1799 Umarł w Genewie geolog i przyrodnik szwajcarski **Horacjusz de Saussure**, pierwszy „zdobywca” (1787) szczytu Mont-Blanc.
- 1834 Umarł w Dreźnie pisarz polski pierwszej połowy XIX w., **Aleksander Bronikowski**, piszący po niemiecku. Został szereg historycznych powieści z dziejów Polski.
- 1840 Urodził się w Lipnie znakomity artysta dramatyczny i pisarz sceniczny **Wincenty Rapacki.**
- 1849 Urodził się w Sztokholmie najznakomitszy dramaturg szwedzki europejskiej sławy **August Strindberg.**
- 1859 Urodził się w Warszawie artysta-malarz, rzeźbiarz i medalier w jednej osobie **Wincenty Trojanowski.** Na zamówienie Dyrekcji Muzeum Narodowego w Rapperswilu (Szwajcaria) wykonał on urnę z brązu dla umieszczenia Serca Kościuszki.
- 1863 **Wybuch Powstania Styczniowego**, ogłoszony manifestem.
- 1893 Urodził się w Berlinie wybitny aktor dramatyczny i filmowy **Hans Walter Conrad Veidt.**
- 1901 Umarła w Osborne królowa angielska **Wiktorja I.**; tron obejmuje Edward VII.
- 1905 Głośna „krwawa kapiel” w **Petersburgu** i wystąpienie przed carem Ojca Hapona.
- 1920 **Objęcie przez władze polskie m. Chelma i wkroczenie tam wojsk polskich.**
- 1921 Umarł w Krakowie znakomity polski kompozytor i pedagog muzyczny **Władysław Żelenski.** M. in. zostawił on piękną operę osnutą na tle arcydzieła Mickiewicza „Konrad Wallenrod”.
- 1922 Umarł w Rzymie papież **Benedykt XV**, właściwie Jakob della Chiesa, wybrany 3 września 1914 r. po śmierci Piusa X. W roku 1917 ogłosił nowy „Kodeks prawa kanonicznego”. (Corpus iuris canonici).
- 1923 Umarł w Paryżu publicysta **Max Nordau**, Żyd.
- 1924 **Ramsay Mac Donald** wybrany prezydentem ministrów Wielkiej Brytanji (Anglii).
- 1928 Umarł w Krakowie wybitny działacz społeczny i polityczny i b. minister — **Zdzisław Morawski.**

**II.**

„Sławni” ludzie i ludzie... godni sławy.  
Jedni ludzie są sławni,  
a drudzy znowu zasługują,  
ażebym sławnymi zostali...  
Lessing.

**II.**

**Anegdota.**

Kapelan królewski, posiadający króla Augusta II-go (Sasa) podobno miał zapytać w te słowa:  
— „A czem Wasza Królewska Mość raczyła Pana Boga obrazić?”

**W państwie kobiet**  
**Jedenaście kobiet na jednego mężczyznę**

Asuncion, w styczniu.

Wapliwym jest czy była kiedykolwiek wojna bardziej bezsensowna, niż ta, którą do dziś dnia toczą ze sobą Boliwia i Paragwaj o Gran Chaco. Oba stronom przynosi ona tylko straty. Rozstrzygnięcie jej zbrojną ręką jest zgoła niemożliwe ze względu na olbrzymie i dzikie przestrzenie, w jakich walki się toczą. Oba państwa są za słabe na to, by sforsować Gran Chaco i przenieść teatr operacyjny w głąb kraju przeciwnika dla zadania mu decydującego ciosu.

Tymczasem jednak wojna w Paragwaju spowodowała, a raczej zaakcentowała już dawniej istniejące niezwykle przemiany społeczne, które wpływają na wzajemny stosunek do siebie dwóch państw. Ta sama republika południowo-amerykańska jest na najlep-

szej drodze do przekształcenia się na matriarchat, to znaczy na kraj rządzony przez kobiety i przez nie w większej części załudniony.

Już przed wojną z Boliwią równowaga obu państw była w Paragwaju silnie zachwiana. Na skutek długotrwałych walk niepodległościowych ludność męska została do tego stopnia przetrzebiona, że na jednego mężczyznę wypadało jedenaście kobiet. Obecnie ten stosunek jeszcze się pogorszył.

Dzisiejszy Paragwaj robi wrażenie kraju zupełnie ogołoconego z tak zwanej „brzydkiej połowy”. Młodzi mężczyźni znajdują się na froncie w Gran Chaco, wewnątrz kraju pozostali tylko starcy i różne niedolegi. Brakuje zupełnie rąk męskich do uprawy roli.

Trudnią się tem kobiety, a również na froncie one i dzieci zajmują się dostarczaniem amunicji i wykonują różne roboty, związane z prowadzeniem wojny.

Kobiety nabierają cech męskości. We współżyciu obydwu państw panuje dziś w Paragwaju zupełny chaos. Z wyjątkiem stolicy i kilku większych miast — małżeństwo wyszło prawie zupełnie z użycia. By temu jakoś zaradzić, kapłani odbywający podróże po kraju, odwiedzają poszczególne domy i udzielają ślubu każdej parze, którą znajdą razem.

Jak każda rzadkość i mężczyzna w Paragwaju jest obecnie bardzo w cenie. Uwielbiają go kobiety i forytują. W stolicy Asuncion można oglądać takie sceny, jak kobiety na kłęczkach całują po rękach młodych rekrutów, którzy odchodzą na front.

Ale podczas gdy mężczyźni wojują, kobiety zajmują ich miejsce na wszystkich polach. Całe życie ekonomiczne przechodzi do ich rąk. One prowadzą biura handlowe, uprawiają rolę, troszczą się o byt swój, rodziny i dzieci. One robią majątki i zarządzają nimi.

Wytworzył się też w Paragwaju typ dzielnej kobiety amazonki, silnej fizycznie, pewnej siebie, o ruchach i gestach męskich. Z cygarem w ustach wydaje rozkazy swoim podwładnym. Bierze się nawet do żołnierki, gdyż w Gran Chaco walczą oddziały złożone z kobiet. A jakkolwiek rządy polityczne znajdują się jeszcze w rękach mężczyzn, życie gospodarcze, przemysł, handel i rolnictwo, są już przez kobiety w przeważnej mierze opanowane.

**Siostra króla Alberta belgijskiego w klasztorze**

Siostra króla Alberta belgijskiego, wdowa po ks. Hohenzollern, Józefina wstąpiła do klasztoru św. Ljoby w pobliżu Fryburgu. Księżna liczy lat 63.

**Hr. Bethlen wraca do czynnej roli politycznej**

Dziennik budapeszteński „U'szagh” donosi, że były premier hr. Bethlen powraca w najbliższym czasie do czynnej roli w życiu politycznym. Hr. Bethlen współpracować będzie z wszystkimi ugrupowaniami partii rządowej, pozostającymi w opozycji do węgierskiego delegata w Lidze Narodów Tibora Eckhardta i jego partii drobnych rolników węgierskich.

**Bela Kun znowu na widowni**  
**Ma on rzekomo wywołać zamieszki w Anglii**

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Londynu: W kołach londyńskich otrzymano wiadomość, że znany komunistą Bela Kun zamierza przybyć do Anglii, aby w okresie uroczystości z okazji 25-lecia panowania króla Jerzego V-go, t. j. w maju rb. wywołać zaburzenia.

„Sunday Express” twierdzi, że Bela Kun już wyruszył rzekomo z Kopenhagi do Anglii.

**Nowy film polski**



Nakręcany jest obecnie w Warszawie nowy film p. t. „Abecadło miłości”, w którym główne role grają Marja Bogda, Dymsha i Krukowski, oraz malarz Basienka Wywerko. W filmie tym popisuje się fenomenalny pies „Teofil”, doberman. Na zdjęciu — „wesola trójka” Dymsha, Basienka i „Teofil”.

**Nowe ofiary morza u wybrzeży amerykańskich**

Motorówka „Hurryon”, podążając z St. John (stolicy Nowej Fundlandji) do Nowego Jorku uległa w porcie St. Francis katastrofie. Istnieje obawa, że załoga, złożona z 10 osób wraz z kapitanem utonęła.

Jednocześnie donoszą z Yarmouth w Kanadzie, że stracono nadzieję na uratowanie trzech żaglówek z załogą, złożoną z 8 ludzi. — Żaglowce te wypłynęły z portu przed miesiącem i niema o nich żadnej wieści.

**Krwawa sobota na ulicach Nowego Jorku**

**6 osób padło pod gradem kul**

W ubiegłą sobotę doszło w Nowym Jorku w walce policji z bandytami do całego szeregu denerwujących zajść, w których poniosło śmierć 6 osób. W Long Island padło pod gradem kul policji dwóch sycylijszyków, podejrzanych o dokonanie podwójnego morderstwa. Na 5 Avenue dozorca pewnego sklepu z wyrobami skórzanymi został zastrzelony przez bandytów, usiłujących włamać się do sklepu. Policja zdołała 4 uczestników tego napadu zaarrestować. W dzielnicy Broocklyn 3 bandytów, którzy po nie-

udanym napadzie rabunkowym schronili się do taksówki, zmuszając szofera następnie do ucieczki, zamordowali szofera. Również w tym wypadku policja zdołała w przeciągu kilku godzin aresztować morderców. Wreszcie na 10 Avenue miał miejsce dość tajemniczy wypadek zabójstwa pewnego policjanta przez drugiego w czasie pójścia za bandytami. Gdy mimowolny zabójca spostrzegł pomyłkę w rozpaczy popełnił samobójstwo.

**Iran**

**Persja zmienia nazwę**

Od dnia 21 marca rb. tj. od dnia, w którym rozpoczyna się rok perski, oficjalna nazwa Persji będzie brzmiała „Iran”. Nazwa

**W kilku wierszach**

„Völkischer Beobachter” donosi, że zapowiedziany w ramach reformy ustroju państwa niemieckiego **NOWY PODZIAŁ TERYTORJUM NIEMIEC** na t. zw. okręgi Rzeszy, nastąpi już w ciągu r. 1935.

W dniu 21 stycznia zostanie otwarta między Paryżem a Moską **KOMUNIKACJA RADJOTELEFONICZNA**, niezależnie od istniejącej komunikacji telefonicznej. Początkowo przewidziana jest wymiana rozmów radiotelefonicznych w godzinach między 9 a 11 rano.

Z **ZAWALONEGO SZYBU** w kopalni „Beyneheusy” pod Lille wydobyto 3 górników, z których jeden ciężko ranny zmarł wkrótce.

**OD 30 GODZIN PADA ŚNIEG** w Salonkach, całej Macedonii greckiej, Tracji i Tesalii. W niektórych miejscowościach Grecji mróz dochodzi do 10 stopni niżej zera. Wskutek śnieżycy około Mantynei zwałił się do rowu samochód, cztery osoby zginęły na miejscu.

**Wyścigi psów**



Ostatnią nowością programu sportów zimowych w ich stolicy St. Moritz są wyścigi psów gończych, dla ochrony przed pędem powietrza ubranych w maski, podobne do gazowych.



# Przemysł, Handel, Rolnictwo, Rzemiosło, Finanse

## Wzmożony przewóz produktów polskiej ziemi i pracy

### drogą wiślaną w r. 1934

Przez służę w Einlage drogą wiślaną weszło do portu gdańskiego w grudniu 450 statków o pojemności 65.869 t. W poprzednim miesiącu tegoż roku przybyło 557 statków o nośności 70.423 t., jednak w tym samym miesiącu roku poprzedniego przybyło tylko 101 statków o nośności 9.478 t.

Przez cały rok 1934 weszło tą drogą 7.443 statki o nośności 853.568 t., t. j. więcej niż w roku 1933: 7.216 statków o nośności 720.022 t. Cyfry te znacznie przewyższają ruch przedwojenny, gdyż n. p. w roku 1912 przybyło 5.703 statki o nośności 656.169 t.

Wyszło tą drogą 416 statków o nośności 55.789 t., to jest mniej niż w ubiegłym miesiącu (549 statków o nośności 74.132 t.), lecz więcej znacznie niż w tym samym miesiącu 1933 r., w którym wyszło tylko 78 statków o nośności 6.266 t.

Przez cały rok 1934 wyszło Wisłą 6.599 statków o nośności 831.853 t., w 1933 roku mniej, bo 6.108 statków o nośności 699.348 t. Cyfra ta również przewyższa ruch statków przedwojenny (w roku 1912: 5.684 statków o nośności 654.754 t.).

Towarów przybyło Wisłą do Gdańska 34.671 t., nieco więcej niż w miesiącu ubiegłym — 34.364 t., natomiast znacznie więcej niż 4.333 t. w tym samym miesiącu roku poprzedniego. Główna część powyższego przywozu przypada na zboże, którego przybyło głównie z miejscowości, położonych nad Kanałem Bydgoskim, Notecią, Wartą i Odrą, oraz z Włocławka, Płocka i miejscowości z okręgu Kanału Augustowskiego i Niemna 23.688 t., w tym żyta 12.556 t., jęczmienia 9.066 t., owsa 234 t., pszenicy 1.832 t., dalej cukru 5.345 t., maki 3.499 t., roślin strączkowych 570 t., metali i wyrobów metalowych 448 t., artykułów spożywczych 445 t. Oprócz tego przywieziono 284 sztuki bydła, 308 świń i 29 koni.

W ciągu całego roku 1934 przywieziono

### Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich

W tych dniach bawił w Gdańsku dyrektor Międzynarodowych Targów Poznańskich prof. Stanisław Ropp, w celu zaproszenia władz gdańskich do oficjalnego udziału w targach. W ciągu dwudniowego pobytu w Gdańsku prof. Ropp złożył wizyty, jak również konferował z Senatem Wolnego Miasta Gdańska, który przyrzekł wziąć oficjalnie udział w targach w osobnym pawilonie gdańskim.

Jak się dowiadujemy, w tegorocznych Targach Poznańskich biorą również oficjalnie udział Niemcy. Zarząd Targów otrzymuje codziennie liczne zgłoszenia firm niemieckich z najdogodniejszych zakątków Rzeszy.

### Rzeczy wesołe i smutne

W tak zatytułowanej rubryce wydawanego przez Stowarzyszenie Kupców Polskich w Warszawie „Tygodnika Handlowego” znajdujemy szereg ciekawych i pożytecznych dla właścicieli sklepów wskazówek. Między innymi poniższe:

#### Proca

Sklep z artykułami gumowymi wystawił w swym oknie... proca. Większa, niż zwykle bywa. I umieścił spory, łatwo czytelny i zwracający uwagę napis: „Nasze gumki są bardzo mocne i trwałe”. Napis — oczywiście — nie zalecał gumek, jako części składowej procy, która — wszyscy to wiemy — jest niebezpieczną bronią w rękach urwisów. A mimo to napis i proca zrobiły swoje: sprzedaż gumek wzrosła bardzo znacznie.

#### Jak się śmiać nie należy

Amerikanin Fisk podaje w jednym z pism fachowych następujące wskazówki dla sprzedawców. Wskazówki, omawiające rodzaje śmiechu niedopuszczalnego w sklepie lub biurze. Uważa więc on za niedopuszczalne:

1. uśmiechać się współczująco, gdy klient żąda tańszego towaru;
  2. uśmiechać się sarkastycznie, gdy klient mówi, że się lepiej zna na towarze, niż sprzedawca;
  3. uśmiechać się filuternie, gdy klientka powiada, że chce kupić coś dla młodego człowieka;
  4. uśmiechać się bez sensu, bez znaczenia i bez potrzeby, ot, tylko dlatego, że się ma grymas na twarzy;
  5. uśmiechać się porozumiewawczo do kolegi lub do innego klienta, gdy klient obsługiwany nie umie się zdecydować.
- Ale poza tym trzeba mieć na twarzy uśmiech miły, uprzejmy, dyskretny i szczerzy, wynikający z chęci jak najlepszego obsłużenia klienta.

381.263 t., która to cyfra przewyższa nie tylko odpowiednią cyfrę roku ubiegłego (308.844 t.), lecz również i przywóz przedwojenny w sumie 302.246 t. w roku 1912.

Wyszło Wisłą z Gdańska 10.387 t. towarów. Cyfra ta jest wprawdzie wyższą niż w tym samym miesiącu roku poprzedniego (1.671 t.), lecz wykazuje zniżkę w porównaniu z miesiącem poprzednim (17.985 t.). Na wywóz ten złożyło się drzewo 2.060 t., artykuły spożywcze 826 t., ryż 790 t., ryby 535 t., metali i wyroby metalowe 555 t., kawa 408 t., skóry 326 t. itd. Prawie wszystkie te towary przeznaczone były dla obszaru celne-

go polskiego, z wyjątkiem 82 t. ryżu, 1.861 t. drzewa, 31 t. metali, które zostały wywiezione do Prus Wschodnich, oraz 90 t. wyrobów metalowych, wywiezionych do innych krajów.

W roku 1934 wywieziono Wisłą 153.331 t. towarów. Wywóz ten spadł w porównaniu z rokiem 1933, w którym wynosił 167.723 t. i nie osiągnął jeszcze wywozu przedwojennego, wynoszącego w 1912 roku 308.038 t. Ilość towarów, wywieziona zagranicę, obszaru celnego polskiego, wyniosła w 1934 roku 39.243 t., z czego na Prusy Wschodnie przypada 38.738 t., zaś na Litwę 505 t.

## Obniżenie podatku obrotowego o 15 procent

### Doniosła ulga dla prawie 200 tys. drobnych płatników

W dniu 18 bm. wiceminister Skarbu p. Stanisławski przyjął delegację Związku Izb Przemysłowo-Handlowych w osobach pp.: Klarnera, Bruna, Wiślickiego i Jakubowskiego oraz Związku Izb Rzemieślniczych w osobach pp.: Snopczyńskiego, Sikorskiego i Kozłowskiego, którzy przedstawili dezyderaty sfer gospodarczych w dziedzinie poboru zryczałtowanego podatku obrotowego w roku 1935.

Przedstawione przez sfery gospodarcze życzenia zostaną uwzględnione przez obniżenie zryczałtowanego podatku obrotowego, pobieranego w r. 1934 o 10%, ponadto nastąpi zwolnienie tychże płatników o dalsze 5%, o które zostanie pod-

wyższony 10-procentowy dodatek od 1 kwietnia b. r.; właściwa więc obniżka podatku wyniesie 15%. Nadto zostanie w mocy istniejąca już zniżka ryczałtu o 20%, z której korzystają wszystkie przedsiębiorstwa, prowadzące handel jakimkolwiek artykułem podlegającym scaleniu.

Należy dodać, że ryczałt opłacają mniejsze przedsiębiorstwa, o obrotach nieprzekraczających 45 tys. złotych rocznie, z wyjątkiem przedsiębiorstw, które do dnia 1 marca zawiadomią urząd skarbowy, że prowadzą księżki handlowe. Ilość przedsiębiorstw, korzystających z ryczałtu, wynosi 194.434, t. j. 30% wszystkich płatników podatku obrot.

## Obniżenie oprocentowania pożyczek dla rolników-powodźian

Państwowy Bank Rolny postanowił uruchomić w roku bieżącym kwotę miliona złotych kredytu trzyletniego na warunkach normalnego oprocentowania (około 8 proc. w stosunku rocznym) na zakup nasion i pasz dla gospodarstw rolnych, dotkniętych klęską powodzi.

Wobec wielkiego zniszczenia tych gospo-

darstw i niemożności płacenia przez nie normalnego oprocentowania, Komitet Ekonomiczny Ministrów postanowił na ostatnim posiedzeniu uruchomić w ciągu trzech lat kwotę 40 tys. zł rocznie na obniżenie oprocentowania pożyczek, udzielonych z kredytów własnych Państwowego Banku Rolnego.

## Wiadomości gospodarcze

### Krajowe

#### SPADEK EKSPORTU ŁÓDZKIEGO.

Ekspert włókienniczy okręgu łódzkiego w grudniu r. 1934 wyraził się cyfrą 363.504 kg wyrobów włókienniczych, ogólnej wartości 2.488.867 zł. W porównaniu z listopadem r. ub. oznacza to dość poważny spadek wywozu o przeszło pół miliona zł. Spadek ten motywowany jest m. in. okresem międzysezonowym, który potra niezawodnie jeszcze przez kilka tygodni.

#### O REWIZJE UKŁADU CZESKO-POLSKIEGO.

Centralny Związek Przemysłu Czeskosłowackiego zwrócił się do rządu z memorjałem, w którym wysuwa postulat rewizji traktatu handlowego z Polską, zawartego w dniu 7 marca r. 1934. Koła gospodarcze wskazują, że układ, ten oparty na systemie obustronnych kontyngentów nie przynosił Czechosłowacji oczekiwanych korzyści. Wyrazem tego jest fakt, że bilans wymiany towarowej przynosi Czechosłowacji deficyt w wysokości 70 milj. koron.

#### Zagraniczne

#### WZROST ZAMÓWIEN W SZWEDZKICH STOCZNIACH OKRĘTOWYCH.

W roku 1934 wybudowano w szwedzkich stoczniach 19 okrętów o łącznym tonnażu 86.377 ton brutto. Na początku br. stocznia

otrzymały już dalsze zamówienia na 23 statki o łącznym tonażu 114.260 ton brutto.

#### FRANCJA ROZSZERZA SYSTEM KONTYNGENTOWANIA PRZYWOZU.

Obowiązujący we Francji system kontyngentowy został ostatnio rozszerzony. W tych dniach mianowicie ukazał się dekret ministra handlu, wprowadzający na listę kontyngentową szereg artykułów chemicznych, jak np. tlenek żelaza i ołowiu i t. p.

Przywóz, objętych kontyngentami artykułów chemicznych jest uzależniony od uzyskania pozwolenia od specjalnego urzędu w Paryżu.

#### CZY PORT SZTOKHOLMSKI OBNIŻY OPLATY PORTOWE?

Związek stoczni sztokholmskich wystąpił z propozycją obniżenia opłat portowych dla statków obcych, gdyż obecne stawki są tak wysokie, że wiele statków turystycznych unika z tego powodu zawijania do portu sztokholmskiego.

#### MONOPOL MASŁA NA LOTWIE.

Rząd lotewski stworzył specjalny organ państwowy, który jednoczy w swoim ręku całkowity handel masłem. Produccenci masła zobowiązani są całkowitą swoją produkcję sprzedawać towarzystwu, które starać się ma o podniesienie konsumpcji wewnętrznej i eksportu.

## Giełdy

### GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA W BYDGOSZCZY

z dnia 21 bm.

Zyto 370 ton 15.50—15.25; pszenica standardowa 15.50—16; jęczmień browarowy 21.50—22; jęczmień jednolity 18.75—19.25; jęczmień zbiorowy 18—18.50; owies 18.50—15.75; mąka żytnia gat. I A 0—55 proc. wł. w. 23.50—24.25; mąka żytnia gat. I B 0—65 proc. 22—23.25; mąka żytnia gat. II 55—70 proc. 17.25—18; mąka żytnia razowa 0—95 proc. 18—18.25; mąka pszenna gat. I A 0—20 proc. wł. w. 29—31; mąka pszenna gat. I B 0—45 proc. 27.25—28.25; mąka pszenna gat. I C 0—55 proc. 26.25—27.25; mąka pszenna gat. I D 0—60 proc. 25.25—26.25; mąka pszenna gat. I E 0—65 proc. 24.25—25.25; mąka pszenna gat. II A 20—55 proc. 22.25—23.75; mąka pszenna gat. II B 20—65 proc. 21.75—23.25; mąka pszenna gat. II D 45—60 proc. 20.75—21.25;

mąka pszenna gat. LL F 55—65 proc. 16.25—16.75; mąka pszenna gat. III A 65—70 proc. 14.25—15.25; mąka pszenna gat. III B 70—75 proc. 12.50—13; mąka pszenna razowa 0—95 proc. 17.25—18.25; otręby żytnie wymiał standard. 10.25—10.75; otręby pszenne miale standard. 10—10.50; otręby pszenne średnie standard. 10—10.50; otręby pszenne grube 10.50—11; otręby jęczmienne 11.25—12; rzepak zimowy bez worka 40—42; rzepak zimowy bez worka 38—39; mak niebieski 34—38; gorczyca 40—43; siemie lniane 42—44; wyka 25—26; groch polny 28—31; groch Wiktorja 37—42; groch Folgera 28—33; tymotka 55—65; lubin niebieski 8.25—9; koniuczyna zółta, oduszczone 72—80; koniuczyna biała 85—100; koniuczyna czerwona surowa 110—130; koniuczyna czerwona czyszczona 130—150; płatki ziemniaczane 11—17.75; makuch lniany 17.50—18; makuch rzepakowy 13.50—14; makuch słonecznikowy 17.25—18.25; makuch kokosowy 15—16; wytloki suszone 8—9; słoma żytnia luzem 3.25—3.75; słoma żytnia prasowana 3.50—4; siano nadnoteckie

## WYCIECZKA WIOSENNA

5-22  
KWIEŃCIA  
1935

CENY OD 530 zł.

HISZPANJA  
MAROCCO  
RIVIERA  
MALLORCA  
PORTUGALJA  
HOLANDJA

## GDYNIA-AMERYKA

LINJE ZEGLUGOWE S.A.  
WARSAWA PL. MAKACHOWSKIEGO 4.

oraz „Orbis”, Wagons Lits-Cook.

luzem 8—9; sruł sojz 20.50—21. Ogólne usposobienie: spokojne. Ogólny obrót 2300 ton.

### POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 21 bm.

Bez zmian. Ogólne usposobienie spokojne.

### GDYŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 22 bm.

Ostatnie notowania gdańskiej giełdy zbożowej: pszenica 128 funtów kons. 10.20—10.40; żyto 120 funtów eksp. 9.75; żyto 120 funtów kons. 9.85; jęczmień I jakości eksp. 12—13; jęczmień średni według próby 11.50—11.85; jęczmień 114—115 funt. eksp. 10.95—11.10; jęczmień 110—111 funt. eksp. 10.70; jęczmień 105—106 funt. eksp. 9.55; owies eksp. 8.10—9.50; otręby żytnie 6.25—6.40; otręby pszenne 6.80.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich za 100 kg. Tendencja spokojna.

### DOWÓZ DO GDYŃSKA z dnia 22 bm.

W dniu wczorajszym dowieziono do Gdańska: pszenicy 105 ton; żyta 1561 ton; jęczmienia 1275 ton; owsa 135 ton; zboża strączkowego 60 ton; otręb i makuchów 90 ton; nasion 60 ton.

### GDYŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA z dnia 22 bm.

Na wczorajszej giełdzie pieniężnej notowano: złoty 57.80—57.91; Dolar 3.06—3.07½; marka niemiecka 111—115.

Za dewizy płacono: Warszawa 57.79—57.90; Berlin 122.93—123.17; Nowy Jork 3.0670—3.0730; Londyn 14.95—14.99.

Notowania powyższe rozumieją się w guldenach gdańskich. Tendencja spokojna.

### SPRAWOZDANIE Z HANDLU ZBOŻA I NASION

#### B. HOZAKOWSKIEGO W TORUNIU.

Płacono w dniach ostatnich zł za 100 kg franko stacją załadunku za: koniuczynę czerwoną 95—125; koniuczynę białą 75—110; koniuczynę szwedzką 180—250; koniuczynę zółtą 60—70; koniuczynę zółtą w łuskach 30—35; inkarnatkę 130—160; przelot 50—70; rajgras krajowy 70—90; tymokę 35—65; seradela 9—12; wykę łatową 23—25; wiczkę zimową 60—75; peluszkę 22—24.50; groch Wiktorja 36—42; groch polny 28—32; groch zielony 30—35; bobik 22—26; gorczyca 40—44; rzepak 86—88; rzepik 35—38; lubin niebieski 8—9; lubin zółty 9—10; siemie lniane 45—50; konopie 40—50; mak niebieski 33—35; mak biały 40—44; tarterkę 20—25; proso 20—25.

### NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 21 bm.

#### Dewizy.

Belgia 123.70, 120.01, 123.39; Berlin 212.70, 213.70, 211.70; Holandia 358.00, 358.90, 357.10; Kopenhaga 115.75—115.85, 116.40, 115.20; Londyn 25.95, 26.08, 25.82; Nowy Jork 5.307½, 5.337½, 5.277½; N. Jork teleg. 5.31¼, 5.34¼, 5.28¼; Oslo 130.40, 131.05, 129.75; Paryż 34.94, 35.03, 34.85; Praga 22.13, 22.18, 22.08; Sztokholm 133.75, 134.40, 133.10; Szwajcaria 171.46, 171.89, 171.03; Włochy 45.24, 45.36, 45.12. Tendencja niejednolita.

#### Papiery wartościowe

3 proc. poz. budowlana 47; 4 proc. poz. inwestycyjna 116.50; 5 proc. poz. konwersyjna 65.90—66.50—66.00; 5 proc. pożyczka kolejowa 61.50; 6 proc. dolar. 75.63—75.75; 4 proc. poz. premij. dol. 53.40—53.50; 7 proc. poz. stabilizacyjna 71.50—71.25, drobne 71.75; 8 proc. listy zastawne T. Kr. Przem. Pol. 85; 8 proc. listy zastawne ziemskie dol. 79; 48.75; 4½ listy zastawne ziemskie 53; 8 procentowe listy zastawne 48; 5 proc. listy zast. m. Warszawy nowe 61.50; 5 proc. listy zast. Lublina nowe 43.75; 5 proc. listy zastawne Łodzi nowe 53.00—53.38; 8 proc. listy zast. Piotrkowa 5 proc. nowe 49.75; 5½ proc. obl. Warszawy 1926 r. 56; 10 proc. obl. Tow. Kredyt. Ziemskie 62.75; 5 proc. Kielec nowe 46.50. Tendencja dla pożyczek mocniejsza, dla listów niejednolita.

#### Akcje.

Bank Polski 96.75; Lilpop 10.35; Starecho-wice 13.75. Tendencja przeważnie mocniejsza.



# Pelna tabela piętnastego dnia ciagnienia Loterii

## I i II ciagnienie GŁOWNE WYGRANE

5.000 zł. na nr. nr.: 46644 151808  
2.000 na nr. nr.: 3079 46441 78837  
136654 129064

1000 zł. na nr. nr.: 24188 40345 50812  
63226 63552 74178 106736 118348 122185  
132195 155966 170117

107121 280 432 846 978 108029 168 279  
325 622 807 35 109210 435 56 500 848  
955

110170 288 344 439 788 952 111128 51  
65 323 333 423 70 532 94 652 112037 136  
204 25 306 444 507 113015 449 516 838  
114034 324 450 631 59 953 115205 30 43  
75 769 962 116009 43 108 27 228 482  
512 646 55 829 962 116009 46 108 27 228  
482 512 646 55 829 973 117038 306 25  
650 711 118148 293 818 49 969 119498  
549 900

120053 217 330 462 69 893 121250 381  
454 553 666 737 840 122059 923 50  
123078 80 349 947 124522 29 820 51  
125051 83 138 232 416 981 126208 463  
505 15 761 909 67 127007 352 683 899  
128397 443 95 909 43 159017 478 762  
132003 29 260 99 762 922 131060 195  
206 506 13 625 83 723 901 132264 486  
510 91 857 914 25 36 133050 139 529 68  
663 896 921 134139 42 364 487 586 650  
135096 275 300 136332 46 137175 346  
657 841 138146 51 255 521 792 827  
139012 164 213 448 629 763

140237 44 312 49 773 892 141125 276  
497 517 612 871 969 142152 291 334 982  
143099 188 355 581 144303 639 810  
145109 245 327 790 843 146100 239 551  
601 51 75 818 53 75 147150 321 45 630  
724 74 97 148824 149034 90 121 456 609  
24 947

150053 87 101 462 543 952 151266 85  
812 82 921 152130 312 493 631 74 725 76  
884 914 153093 326 37 682 718 36 973  
154376 504 155051 552 56 67 919 25 72  
156008 214 51 65 324 510 810 910 157209  
323 88 158058 154 867 159012 86 328 46  
60 473 599 711

160066 228 481 517 41 44 731 834 907  
161012 92 548 928 162408 64 570 796  
850 82 163127 457 593 659 757 811  
164410 40 48 53 596 830 165084 157 299  
682 500 7 605 47 775 993 166013 23 142  
398 415 992 167160 256 85 323 36 908  
23 168003 9 120 42 329 407 580 706 8  
41 169029 72 416  
170109 458 171272 302 611 775 906 87  
172005 154 200 93 436 581 173427 90  
649 43 789 96 949 174028 100 38 252 78  
444 633 883 175046 58 460 813 176684  
826 177000 139 59 178327 448 669 179294  
492 525 84 640 767 820 984

50003 25 232 46 341 461 978 51162 343 325 27 64 14383 451 668 69 842 15222  
636 96 796 892 913 72 52863 53183 500 334 62 471 612 809 16185 495 679 837  
400 960 54023 594 55167 451 583 770 879 947 17222 29 408 80 688 775 37 918  
906 56115 74 393 552 88 885 57169 77 18112 33 330 957 76 19244 84 672711 803  
89 534 664 85 981 58098 257 915 44 57 20109 70 253 641 903 24 28 77 21032  
92 59020 249 325 47 81 683 903 29 72 75 606 768 22081 234 314 78 997 23178  
60022 511 727 29 61593 776 833 902 81 85 224 336 533 629 847 24024 389 463  
62131 221 331 52 69 411 582 761 873 652 704 826 74 936 25008 9 288 367 730  
63240 305 56 819 64106 384 550 59 758 818 81 960 76 26026 150 93 222 578 777  
849 65305 492 94 568 626 902 61 66115 911 27 052 85 295 323 472 520 37 790  
410 62 519 665 741 814 963 67238 419 28S57 178 89 275 512 630 44 59 765  
49 603 94 717 982 82162 617 973 86 29644 421 47 597 790 879

69210 482 817 35 30027 181 335 485 648 63 31153 210  
70064 78 108 265 332 98 663 78 71141 434 96 747 71 827 32070 422 33030 58  
210 357 92 454 658 703 888 72092 198 508 34059 122 319554 803 35161 211 665  
329 511 73190 214 93 335 507 712 950 53 802 6002 160 223 47 74 432 575 737 893  
74024 274 354 414 555 75130 605 855 905 37266 309 600 28 718 835  
76026 41 584 97 637 77016 29 97 177 352 38000 41 77 139 346 808 92 39048 92  
455 503 90 802 29 78241 344 452 507 68 245 538 743 937  
868 945 79001 157 77 515 81 622 52 64 40164 345 773 41254 325 431 586 830  
80040 693 783 828 72 904 72 81240 407 84 42300 37 442 796 43033 221 434 528  
35 503 15 638 861 82288 370 605 83 767 617 876 44665 86 45101 339 487 654 765  
882 83443 84112 92 521 48 839 79 86 985 46156 253 411 571 909 47068 101 328  
85263 479 647 919 86018 50 153 321 510 482 92 554 48227 78 427 516 49140 525  
14 95 683 724 913 39 87023 100 427 582 776 885 917  
636 844 88396 480 93 876 916 89108 89 50659 726 51124 25 250 336 405 852  
201 60 630 806 964

90171 288 382 614 91248 95 489 524 54048 94 130 557 729 921 55090 233 694  
32 720 814 92251 670 95 786 916 93223 798 801 56422 822 944 57053 133 287  
349 63 482 572 94432 737 831 929 89 89 541 76 697 765 99 939 58001 294 418  
95060 339 881 96078 377 533 691 97003 582 630 750 920 54 59276 483 794 828 58  
634 767 98418 521 618 99023 89

100187 726 876 944 101041 183 586 664 60349 98 460 580 610 33 745 929 61514  
73 87 978 91 102128 614 86 773 816 910 092 711 62033 210 333 487 949 63322  
103191 233 377 738 867 953 104110 28 629 725 48 846 47 72 914 64377 89 573  
314 32 73 452 835 105299 704 73 106275 625 65029 795 870 66059 341 497 802  
582 763 90 107218 944 72 86 108028 202 936 89 67070 327 45 406 704 819 54  
339 997 109180 461 708 821 68057 288 359 455 626 85 72 990 909  
110014 129 92 502 18 849 111097 376 69059 114 28 231 347 410 33 542 702  
77 400 684 751 112357 806 46 113110 306 992  
427 58 834 114118 387 425 632 743 72 72046 97 130 278 473 752 910 38 73052  
844 953 115030 254 61 87 116077 211 526 67 414 47 752 74189 351 454 59 522 39  
48 76 745 847 947 117095 153 59 216 337 705 853 75076 268 467 544 966

120183 407 562 776 121026 102 74 282 76754 391 57 493 617 739 883 925 77196  
122135 410 45 520 651 815 123032 213 780 848 951 83 78046 743 79237 805 07  
443 575 609 757 916 124463 77 81 125004 80227 488 81156 442 522 821 79 82568  
111 209 300 414 36 963 126037 98 184 814 83098 243 97 463 694 881 84003 24  
293 522 80 929 127053 112 280 335 47 260 438 677 863 85027 77 338 615 79 90  
749 848 128194 267 964 129018 127 66 980 86011 155 421 56 97 637 908 87010  
203 469 75 707 96 184 587 642 783 980 88102 348 411 723  
811 50 910 89202 32 591 610 866 912 32 62.

140157 259 307 536 620 28 780 963 90493 942 43 65 91242 496 546 50 70  
141102 309 419 745 883 904 78 142437 51 621 68 880 938 92016 221 393 478 590 875  
141062 108 74 218 42 319 81 524 82 954 93132 208 637 767 92 969 94276  
694 144178 284 357 97 472 93 526 91 889 49 365 96 688 983 106097 296 834 105133  
911 61 145006 144 77 82 438 501 31 752 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
850 79 146182 95 356 614 847 71 949 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
147355 695 883 961 148460 815 149017 506.

150133 51 151267 400 75 794 152019 76754 391 57 493 617 739 883 925 77196  
210 94 594 994 153022 268 485 605 805 780 848 951 83 78046 743 79237 805 07  
35 154131 307 30 605 155100 13 533 661 80227 488 81156 442 522 821 79 82568  
81 945 156285 338 578 650 746 917 814 83098 243 97 463 694 881 84003 24  
157224 718 158224 492 674 901 159002 260 438 677 863 85027 77 338 615 79 90  
138 432 87 713 832 60 980 86011 155 421 56 97 637 908 87010  
160185 509 646 793 882 161051 68 172 89202 32 591 610 866 912 32 62.

162437 559 68 644 61 706 163139 214 79 90493 942 43 65 91242 496 546 50 70  
314 62 87 674 716 861 164010 599 840 621 68 880 938 92016 221 393 478 590 875  
165079 120 285 836 42 166051 109 217 82 954 93132 208 637 767 92 969 94276  
50 77 379 550 764 908 167127 212 440 808 95044 255 427 580 628 863 946 86  
505 90 760 911 87 168028 54 199 289 313 96045 69 276 606 97210 334 69 865 98044  
414 556 66 880 85 947 169381 517 555 98 668 775 99182.  
170953 79 171174 85 290 595 658 755 100038 53 176 367 407 81 692 864 101251  
172283 316 596 824 947 83 173052 123 341 538 884 930 102170 230 403 31 57  
55 66 258 321 94 607 840 966 174011 172 529 46 669 103049 101 479 679 762 892  
283 175277 446 567 642 97 895 929 140402 311 582 88 628 97 702 834 105133  
176006 23 155 339 42 484 87 815 77 91 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99

177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99 327 479 962  
177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99

177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99

177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99

177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99

177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99

177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99

177318 70 492 544 69 726 178216 505 46 41 107342 75 87 420 108090 156 825 301  
712 27 65 179043 114 343 496 591 93 670 25 81 438 80 529 887 99 984 109242 499  
724 99

## WIELKIE WYGRANE

padają stale w szczęśliwej kolekturze  
**KAFKAL A BYDGOSZCZ**  
Jagiellońska 2  
Gdynia, 10-go Lutego 5

Ciagnienie IV. klasy trwa do 23 bm. Losy I. klasy są już do nabycia.

**I**  
**Po 200 złotych:**  
834 52 68 1837 988 2343 5428 633 40  
6136 715 7987 8438 528 657 9034 454 70  
827 10080 705 936 11242 12288 469 13451  
14168 86 319 15851 60 16019 144 18310  
19343 418 569 80 20594 21199 22277 585  
650 801 980 23103 264 694 24133 680  
25321 472 576 873 26310 692 935 27226  
28561 29440 85 572 667 75 30516 31223  
514 32455 672 987 33621 814 34106 350  
484 990 35088 407 36026 409 37475 967  
91 38415 503 50 39046 160 253 41070  
637 53 734 42749 43475 680 44218 501  
55 936 46033 834 49221 50116 756 52790  
983 53293 673 54125 61 56194 487 95  
850 953 57059 73 368 476 841 93 58204  
457 631 59322 532 45 60135 770 62453  
605 20 71 63093 255 82 64525 65255 752  
66407 22 67614 820 62 68508 655 69241  
44 553 762 70519 771 866 71036 72189  
434 73867 963 75369 886  
76191 77071 311 661 90 78228 646 796  
944 79031 81 256  
80248 971 81123 313 459 595 602 744  
889 82038 438 84 782 83114 73 83 819  
942 77 84040 106 48 709 89 907 85006  
330 642 86006 111 364 524 58 751 87286  
824 88447 721 83 851 89592  
90991 91030 61 247 94 92282 501 906  
93333 569 931 94165 431 95187 507 96372  
846 91914 98159 75 82 843 925 31 70  
99399 455 531 657 845  
100153 707 83 930 101090 361 73  
102154 436 103745 876 105191 269 755  
82 106273 80 107024 769 894 108091 197  
548 733 39 816 109034 278 818  
110017 582 967 111383 881 948 112410  
86 598 764 989 113126 254 724 114865  
115458 682 116502 923 33 97 117111 430  
625 808 118318 716 119707 820  
120022 74 191 325 81 458 68 596 643  
121037 62 383 540 622 718 821 122026  
123222 29 96 380 512 58 620 954 124217  
398 125031 349 523 639 855 126056 130  
782 127864 434 128997 129077 343 593  
671

130691 131165 675 766 132000 322 567  
832 133362 134234 319 817 135195 244  
315 626 767 816 136086 263 499 137187  
354 69 692 814 138324 989 139009 131  
95 351 988  
141151 389 403 93 830 142471 568  
142143 284 661 879 144586 680 716 835  
37 931 145287 743 146156 147362 982  
148125 71 333 818 149363 668  
15005 61 497 151078 373 560 888  
152380 560 626 153316 54394 155235 446  
540 156286 583 158884 159613 909  
160158 75 466 161063 458 666 864  
163255 734 164519 615 720 55 900 165743  
166121 230 73 493 168067 256 953 169409  
43 735  
170006 869 171375 80 575 743 172018  
632 985 173156 305 704 971 174169 463  
573 1757



# Na ziemiach Pomorza

## Rzemiosło obraduje w Grudziądzu

### Zjazd Związku Tow. Rzemieślników Samodzielnych Pomorza w Grudziądzu

W ubiegłą niedzielę odbył się w Grudziądzu, w górnej sali kawiarni „Europa” Walny Zjazd Związku Towarzystw Rzemieślników Samodzielnych Pomorza.

W obszernej sali „Europy” zebrał się licznie rzemieślnicy z całego województwa, aby obradować nad najbardziej aktualnymi zagadnieniami i bolączkami zawodowemu.

Zjazd rozpoczął się Mszą św., poczem zbrano się na właściwe obrady. Po zagajeniu zebrania przez prezesa Nogowskiego, nastąpiło przywitanie przedstawicieli władz i prasy oraz wszystkich obecnych.

Z kolei zabrał głos p. prezydent miasta Włodek, który przywitał zjazd w imieniu Zarządu miasta poczem wygłosił dłuższe przemówienie dyrektor Izby Skarbowej w Grudziądzu p. Stefan Kossjor, obrazując przychylnie stanowisko władz skarbowych w stosunku do rzemiosła. W imieniu Izby Rzemieślniczej przemówił p. dyr. Bischoff, zaś w imieniu Związku Izb Rzemieślniczych zabrał głos dyrektor Sikorski z Warszawy.

W myśl porządku dziennego przystąpiono następnie do referatów. Ponieważ program zjazdu był bardzo obszerny, a zgłoszonych referatów duża ilość, uchwalono, aby referaty dyr. Bischoffa „Aktualne zagadnienia rzemiosła” oraz sekretarza Związku p. Więcka z Torunia „Polożenie rzemiosła pomorskiego i jego zadanie organizacyjne na najbliższą przyszłość” nie były wygłoszone na zjeździe, lecz rozesłane do poszczególnych miast, gdzie zostaną odczytane i poddane dyskusji w miejscowych towarzystwach.

Jako pierwszy wygłosił referat b. dyrektor Departamentu Pod. Przem. Min. Skarbu p. Kozłowski p. t. „Aktualne zagadnienia podatkowe”. Następnie wygłosił dłuższy referat p. notariusz Kolasinski p. t. „Jak może rzemieślnik samodzielny uchronić się od strat przy sprzedaży na kredyt w myśl kodeksu zobowiązań”.

„O znaczeniu rzemiosła w strukturze gospodarczej państwa” mówił dyrektor Związku Izb Rzemieślniczych z Warszawy p. Sikorski. Jako ostatni zabrał głos prezes Związku Rzemieślników Chrześcijańskich w Warszawie p. Snopczyński, wygłaszając referat na temat „Skoordynowanie wysiłku organizacji rzemieślników w Polsce”.

Po dyskusji nad wszystkimi referatami i uchwaleniu szeregu rezolucyj, nastąpiła krótka przerwa, poczem odbył się dalszy ciąg obrad.

Przedewszystkiem wybrano marszałka i dwóch ławników. Marszałkiem został wybrany p. Mollin z Grudziądza, ławnikami p. Augustyński z Tucholi i p. Zieliński z Grudziądza.

Po sprawozdaniu zarządu i komisji rewizyjnej udzielono ustępującym władzom absolutorjum oraz wyrażono im podziękowanie za pełną poświęcenia pracę dla dobra Związku. Następnie przystąpiono do wyboru nowego zarządu na okres najbliższych trzech lat.

Prezesem został wybrany p. Mollin z Grudziądza, wiceprezesem p. Więcek z Torunia, sekretarzem zarządu wybrano p. Nogowskiego z Grudziądza, skarbnikiem p. Poznanski z Gdyni, ławnikami p. Ligieńczyńskiego z Brodnicy, Ostojkiego Waclawa z Gdyni, Kurkowski z Torunia i Augustyńskiego z Tucholi.

Po uchwaleniu budżetu na rok 1935 i ustaleniu programu pracy na dalszy okres poszczególni uczestnicy zjazdu omawiali trapiące ogół rzemieślniczy bolączki, przedewszystkiem natury skarbowo-podatkowej.

W długim referacie odpowiedział p. dyr. Kossjor, który w rzeczowy sposób uzasadnił stanowisko władz skarbowych, w mia-

re sił i możliwości starających się zawsze i wszędzie poprzeć rzemiosło.

Następnie przedyskutowano szereg spraw zawodowych w szczególności zaś kwestję przeniesienia Izby Rzemieślniczej do Torunia.

## Święto Marynarki Wojennej odbędzie się na Oksywiu

W dniu 10 lutego obchodzić będzie marynarka wojenna a wraz z nią cała Gdynia wielką 15-tą rocznicę odzyskania dostępu do morza.

Tymczasem wszystkie uroczystości będą miały miejsce na Oksywiu, gdzie poprzedniego dnia w godzinach wieczornych odbędzie się uroczysty apel poległych marynarzy a w dniu 10-tego rewja wojsk i defilada oraz uroczysta aka-

Zjazd wysłał depesze do Pana Prezydenta Rzplitej, do Pana Marszałka J. Piłsudskiego, do Pana Premiera Kozłowskiego, do p. Wojewody Pomorskiego Kirtiklisa oraz do J. E. Ks. Biskupa Okoniewskiego. Obrady zakończyły się o godz. 20.

demja.

W czwartek pod przewodnictwem Komisarza Rządu odbędzie się posiedzenie, powołane w tym celu komitetu, który opracować ma szczegółowy program uroczystości, mających odbyć się w tym roku specjalnie uroczyste ze względu na 15-tą rocznicę.

W dniu tym spodziewany jest przyjazd Pana Wojewody Pomorskiego.

## Do naszych S. S. Abonentów

Zdarzają się podobno wypadki, że dziennik nasz dochodzi do rąk Czytelników nieregularnie, a nawet zachodzą przerwy w doręczaniu gazety.

Celem usunięcia tych niedomagań prosimy naszych Prenumeratorów, by zechcieli o wszystkich usterkach każdorazowo zawiadomić naszą administrację.

Zaznaczamy, iż w myśl rozporządzenia Ministerstwa Poczty i Telegrafów reklamacje, dotyczące nieotrzymanych egzemplarzy czasopism, opatrzone widocznym napisem „reklamacja gazetowa”, wysyłane jako zwykłe przesyłki listowe wolne są od opłaty pocztowej, o ile zostały nadane w stanie otwartym (karta pocztowa, pismo w niezaklejonej kopercie i t. p.)

Wydawnictwo  
„Dnia Pomorskiego”  
Toruń, ul. Bydgoska 56.

## Niesłychany cynizm endeckiego warchoła Sekretarz powiatowy Str. Narodowego z Kościerzyny skazany na 8 miesięcy więzienia

W tych dniach przed Sądem Okręgowym z Chojnic na sesji wyjazdowej w Kościerzynie odbyła się rozprawa karna przeciwko znanemu na miejscowym terenie działaczowi endeckiemu, kierownikowi sekretariatu powiatowego Str. Narodowego, Janowi Gończowi.

Akt oskarżenia zarzucił Gończowi, że w dniu 17 czerwca r. ub. publicznie dopuścił się zniewagi urzędników bezpieczeństwa publicznego (Pol. Państwowej), dalej, że w obelżywy sposób wyrażał się o nich i t. d. Ponadto oskarżony publicznie pochwałił zbrodnię, dokonaną swego czasu na osobie Ministra Spraw Wewnętrznych śp. Bronisława Pierackiego. Oskarżony wyraził się m. inn. w ten sposób: „...Krew śp. ministra Pierackiego powoła nas, narodowców do Rządu”, oraz „...Myśmy go zabili,

a za nim pójdą inni”.

Jako świadków przesłuchano pp. st. post. Policji Państwowej Kruszyńskiego i post. P. P. Borowskiego. Sądził sędzia S. O. p. Janicki, oskarżał p. prokurator Wandtke z Chojnic. Przewód sądowy wykazał całkowitą winę oskarżonego we wszystkich trzech wypadkach. P. prokurator w dłuższym przemówieniu sprecyzował działalność, charakter i winę oskarżonego i wniósł o wymierzenie mu łącznej kary 1 rok więzienia.

Po dłuższej naradzie Sąd Okręgowy ogłosił wyrok, mocą którego oskarżonego Jana Gońca za wyżej wspomniane występki skazał na łączną karę 8 miesięcy więzienia. Kary tej nie zawieszono, ponieważ oskarżony został za podobne występki skazany już poprzednio przez Sąd Okręgowy w Starogardzie.

## Wynik z rozpraw sądowych Sądu Okręgowego Chojnice

W dniu 15 bm. Sąd Okręgowy z Chojnic — na sesji wyjazdowej w Kościerzynie rozprawy między innymi następujące sprawy karne: Sprawa karna przeciwko kierownikowi szkoły powszechnej w Konarzynie p. Błażejowi Szczodrowskiemu. Akt oskarżenia zarzucił, że oskarżony w dniu 3 i 9 listopada oraz w dniu 13 grudnia 1934 r. podczas nauki szkolnej za pomocą grubej listwy drewnianej pobił ucznia szkolnego Szachę z Wygonina pow. Kościerskiego, następnem czego dzieckiemu doznał między innymi obrażeń ciała. Oskarżał prokurator S. O. p. Wandtke z Chojnic. Oskarżonego bro-

nił p. adw. Szulc z Chojnic. Sąd Okr. w składzie p. Janickiego. Protokolant p. Steinke. Jako świadków przesłuchano Szachę Franciszka, Leona i Franciszka Peplińskiego Brunona, post. Dybowskiego, Muchowskiego Józefa, dr. Kraszewskiego i dr. Trybula Ignacego z Starej Kiszewy. Sąd po wysłuchaniu dr. Kraszewskiego i dr. Trybula jako biegłych oraz po przemówieniach prokuratora i obrońcy p. Szulca, ogłosił postanowienie, mocą którego ogłoszenie wyroku nastąpi w Sądzie Okręgowym w Chojnicach. Do sprawy tej jeszcze powrócimy.

## Nikt zaprzeczyć nie może, że w obecnej kl. IV w kolekturze „Uśmiech Fortuny” dotychczas padły największe wygrane!

Oto	zł 50.000	na nr.	94007
one:	zł 10.000	na nr.	2548
	zł 10.000	na nr.	22450
	zł 10.000	na nr.	99958
	zł 10.000	na nr.	124511
	zł 5.000	na nr.	5106
	zł 5.000	na nr.	7066
	zł 5.000	na nr.	132947
	zł 5.000	na nr.	139347

Z tego widać, że „Uśmiech Fortuny” jednak jest najszybszą kolekturą w Bydgoszczy

Kupujcie szczęśliwe losy klasy I-szej 32 losy tylko w kolekturze

„Uśmiech Fortuny”  
Bydgoszcz, Pomorska 1 lub Toruń, Żeglarska 31.

## Pierwsze audycje muzyczne rozgłośni toruńskiej

Rozgłośnia pomorska w Toruniu przystąpiła do organizacji własnych transmisji muzycznych. W najbliższym czasie, w pierwszej połowie lutego rozpoczyna się przed mikrofonem rozgłośni pomorskiej występy zespołów kameralnych, solistów, chorów i orkiestr.

W doborze lokalnych programów dział muzyczny rozgłośni pomorskiej czuwać będzie nad zaspokojeniem potrzeb i wymagań kulturalnych miejscowego społeczeństwa w zakresie sztuki dźwiękowej.

Referat muzyczny rozgłośni pomorskiej objął prof. Jerzy Stefan z Bydgoszczy.

## Bandyta i zwyrodnialec skazany na długoletnie więzienie

Sąd Okręgowy w Bydgoszczy na ostatniej sesji wyjazdowej w Żnlinie rozpatrzył sprawę 30-letniego robotnika Feliksa Gutkowskiego ze Żnina, który dokonał napadu rabunkowego i gwałtu na osobie niejakiej Antoniny W., mieszkanicy Wąsosza powiatu żnińskiego. Zwyrodnialec napadł na przechodzącą samotnie kobietę na szosie wiodącej ze Żnina do Wąsosza i zrabował jej 30 zł — dokonał gwałtu, poczem uszedł do lasu. Na podstawie rysopisu zamaltretowanej kobiety, która jedynie resztkiem sił dowlókła się do najbliższego posterunku policyjnego — zwyrodnialec i bandyta zarazem ujęto już po kilku dniach.

W wyniku przeprowadzonej rozprawy Sąd skazał Gutkowskiego na 5 lat bezwzględnej więzienia, zasądając ponadto utratę honorowych praw obywatelskich przez przeciąg 10 lat.

## Pociąg najechał na furmankę

Dnia 19 bm. w godzinach wieczornych pociąg nr. 3953 na przejeździe drogowym z Lubicza do Jedwabna najechał na furmankę Karola Goryny z Rogówka, przyczem wóz został zupełnie strzaskany, woźnica zaś i koń wyszli bez szwanku.

## Znów krwawa awantura w Orłowie Morskiem

Orłowo Morskie jest coraz częściej terenem bójk i awantur, przybierających nieraz niepokojące rozmiary, i kończących się już nie tylko rozlewem krwi, ale również śmiertelnymi wypadkami.

Przed paru zaledwie dniami donosiliśmy o wstrząsającym wypadku zębójstwa jakiegoś młodzieńca w t. zw. „Drewnianej Warszawie” a już wczoraj rozegrała się w Orłowie bójka, która znowu zamieniła się w krwawą awanturę. Jacyś młodzieńcy, opuszczający lokal, w którym odbywała się zabawa, zaczęli kłócić się między sobą. Do kłótni tej wniósł jeszcze kilka podnieconych nadmiarem użytego alkoholu osób i po chwili cała ulica zamieniła się w pole bitwy, przyczem przeraźliwe krzyki obudziły mieszkańców całego Orłowa.

Ponieważ jak zwykle w tego rodzaju awanturach, walka na pięści zamieniła się prędko w walkę na noże i kamienie, strona, która czuła, że ulega, zaczęła się wycofywać w kierunku posterunku policji.

Walka trwała w dalszym ciągu, przyczem nie zaniechano jej nawet w lokalu posterunku i w zapale wojennym ktoś z walczących porwał stojący przy ścianie karabin policyjny, którym, jak mierzuga, zaczął rozdzierać cięsy dokoła siebie, a następnie wraz z zdobytą w ten sposób bronią zniknął w ciemnościach.

Jedyny policjant, który dyżurował w tej chwili, był zupełnie bezsilny w stosunku do walczącej tłuszczy.

Wypadek ten jaskrawo podkreśla konieczność zwiększenia czujności władz nad stanem bezpieczeństwa w Orłowie Morskiem.

Sąsiedni Mały Kęck i „Drewniana Warszawa” przedstawiają bardzo niebezpieczne i niepożądane sąsiedztwo dla mieszkańców Orłowa ze względu na to, że gnieźdzą się tam najgorsi awanturnicy i opryszki.

Kilkunastu policjantów, tworzących zalogę policyjną tej miejscowości nie wystarcza, a nie wystarczają dlatego, że pełnią służbę wzdłuż granicy i na dworcu nie są w stanie czuwać w dostatecznym stopniu nad bezpieczeństwem Orłowa i jego przedmieść.

Połączenie Orłowa z miastem Gdynią usunie niewątpliwie to niebezpieczne zjawisko, ale dopóki to nie nastąpi i dopóki Orłowo w dalszym ciągu zdane jest na opiekę niewystarczającej ilościowo policji mierzadajne czynniki zastanowią się winne nad zaradzeniem temu złu

## Pan Prezydent Rzplitej ojcem chrzestnym

Jak się dowiadujemy, pan Prezydent Rzeczypospolitej prof. Ignacy Mościcki raczył przyjąć godność ojca chrzestnego 6 i 7 syna (bliźniąt) mistrza krawieckiego p. Hincza w Łukowcu powiatu bydgoskiego.

Pan Prezydent ofiarował swym chrześniakom swoje portrety z dedykacją, oraz książeczki oszczędnościowe PKO z wkładem po 50 zł.







## Międzynarodowy wieczór kolend

Toruński „Dzwon“ wprowadził piękny zwyczaj urządzania wieczorów kolend; w tym roku dał nawet program „międzynarodowy“ obejmujący poza kolendami polskimi (w tem dwie kaszubskie), kolendy angielskie, niemieckie, francuskie, chorwackie i czeskie.

Dwie kolendy polskie w układzie Nowowiejskiego i francuskie „noels“ wykonała p. Lucyna Borowska; akompanjowała p. Jarosławska a na klawierze towarzyszył p. Łukasiewicz. Pozostałe kolendy śpiewał chór męski „Dzwon“ pod batutą prof. Wieczorka. Podkreślić należy, że chór znajduje się obecnie w dobrej kondycji.

Instrumentalnym uzupełnieniem programu było scherzo h-moll Chopina, osnute — jak wiadomo — w części środkowej na kolendzie „Lulajże, Jezuniu“. Wykonała je p. prof. Musiałkowska.

Publiczność — niestety — nie dopisała; zwykły to już objaw na koncertach miejscowych chórów.

## Odprawa naczelników Straży Pożarnej powiatu toruńskiego

W niedzielę odbył się w Toruniu zjazd naczelników rejonów Straży Pożarnej z terenu powiatu toruńskiego. Obecnych było 15 naczelników i zastępców. Odprawa trwała od godz. 10 do 14, z przerwą na nabożeństwo.

Odprawę zagał prezes oddziału powiatowego p. Rutkowski, przedstawiając obecnym nowozaangażowanego instruktora powiatowego Straży Pożarnej p. Otwinowskiego. Następnie omówiono wytyczne prace na rok przyszedły, sprawę kursów, szkolenia instruktorów, zjazdu powiatowego i wojewódzkiego oraz nowy podział powiatu na rejony. Podano również wszystkim do wiadomości, że biura zarządu oddziału powiatowego Straży Pożarnej przeniesiono do gmachu Starostwa Powiatowego, pokój 33.

Po odprawie odbył się wspólny obiad.

## Ku przestrodze!

Sąd Okręgowy w Toruniu (S. O. p. Łubkowski, prokurator p. Walecki) rozpatrywał sprawę Filipa Goetla leśniczego z majątku p. Wegnera a oskarżonego o przechowywanie karabinu typu wojskowego.

Oskarżony tłumaczył się przed sądem nie świadomością, znalazł broń na strychu w leśniczówce Lulkowo — przy której nie było różnicy części, jak zamku muszki i celownika, a wyglądem zewnętrznym niczem się nie różniła od sztucerów które każdy, mający zezwolenie, może posiadać. Zaraz po znalezieniu broni oddał ją do ślusarza, aby ten dorobił brakujące części, bo taki sztucer przydałby mu się przy pełnieniu służby.

Na oświadczenie ślusarza, że brakujących części nie posiada a sprowadzenie ich ze względu na znaczne koszty nie opłacało się, rzucił broń do kąta. Gdy przybył do niego posterunkowy z zapytaniem czy posiada karabin odrzekał bez wahania, że znalazł coś podobnego do karabinu na strychu, ale czy to broń typu wojskowego, tego nie wie bo w wojsku nie służył. Nadto broń ta jest nie do użytku bo brakuje różnych części. Po przesłuchaniu świadka posterunkowego P. P. oraz biegłego Sąd przyjął częściowo wyjaśnienia oskarżonego pod uwagę i wymierzył mu stosunkowo niską karę 2 tygodnie aresztu.

## Swiecie

### Odprawa zarządów placówek Powst. i Wojaków OK VIII

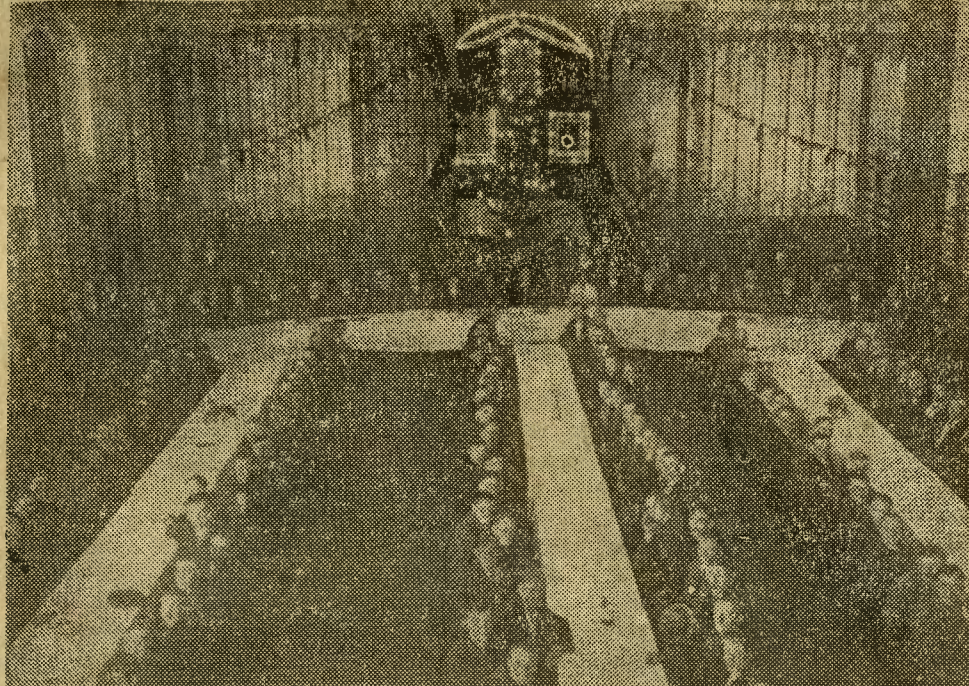
Ubiegłej soboty odbyła się odprawa zarządów placówek Powstańców i Wojaków OK 8, z powiatu świeckiego, przy udziale delegatów ze wszystkich prawie placówek jakie na tutejszym terenie pracują. Liczba tych placówek w ostatnim czasie wzrosła do 15.

Po zagajeniu odprawy przez prezesa powiatowego p. insp. Cichońskiego i formalnościach wstępnych nastąpiły sprawozdania delegatów poszczególnych placówek z ich działalności. Następnie złożył zarząd powiatowy swe sprawozdanie z dokonanej w okresie sprawozdawczym, pracy na niwie wojskowej w powiecie świeckim. Reasumując całość sprawozdań należy zaznaczyć że praca w organizacji idzie śmiało i wytrwale naprzód, po myśli wytkniętego programu.

W dyskusji i wolnych głosach, które miały przebieg bardzo żywy i świadczyły o zainteresowaniu wśród przybyłych delegatów pracą wojską w terenie, omawiano liczne sprawy bieżące i organizacyjne. M. in. przemawiał do zebranych komendant powiatowy PW. i WF. p. kpt. Gustowski.

## Piękna uroczystość gwiazdkowa Związku Rezerwistów w Chełmnie

Staraniem Zarządu Związku Rezerwistów w Chełmnie odbyła się w jedną z ostatnich niedziel w dużej hali gimnastycznej Gimnazjum Męskiego tradycyjna uroczystość gwiazdkowa ze współudziałem przedstawicieli władz państwowych, wojskowych i duchowieństwa oraz bratnich towarzystw i przedstawicieli Rodziny Rezerwistów.



Ilustracja nasza przedstawia fragment uroczystości, gdy 300 rezerwistów oczekuje na podarki.

Uroczystość zagał prezes powiatowy p. mjr. rez. L. Klein. Po nim wygłosił okolicznościowe przemówienie ksiądz Krzyszkowski, dokonując ceremoniału łamania oplatki. Po odśpiewaniu kolend przy akompaniamencie własnej orkiestry, zabrał głos p. starosta powiatowy Biały, wyrażając w serdecznych słowach uznanie zarządowi za mrawczą pracę oraz składając zebrany rezerwistom życzenia świąteczne i nawroczne.

W żołnierskich słowach przemówił kłolei komendant garnizonu p. pułkownik dyplomowany Koc, stwierdzając m. in., że Związek Rezerwistów, to nieodłączna część, żywotny czynnik uzupełniający czynną armję Rzeczypospolitej. Okrzykiem, entuzjastycznie podchwycyonym przez zgromadzonych na cześć Rzeczypospolitej Polskiej, Jej Prezydenta i Marszałka Piłsudskiego

zakończył p. pułkownik splot życzeń Związku w imieniu wojska złożonych. — Orkiestra odegrała hymn narodowy.

W dalszym ciągu składali życzenia delegaci Związku Oficerów Rezerwy, Podoficerów Rezerwy, Związku SStrzeleckiego, Powstańców i Wojaków O. K. 8, Związku Weteranów Powstań Narodowych itd.

Następnie rozległy się pienia garnizonowego chóru podoficerskiego, który wykonał imponujące kolendy w opracowaniu współczesnych kompozytorów.

Nadmienić w końcu trzeba, że Związek Rezerwistów obdarował 300 członków pożytecznymi przedmiotami, a Rodzina Rezerwistów około 200 rodzin i 400 dzieci.

Mile, w braterskiej harmonii spędzili rezerwiści grodu chełmińskiego gwiazdkową swą uroczystość, dziękując Zarządowi za wyśiłki dla dobra organizacji podjęte.

## Pracownia naukowa przy Archiwum miasta Torunia

Od jesieni 1931 r. zorganizowano przy Archiwum m. Torunia prowizoryczną pracownię naukową, którą do 1933 r. przystosowano do potrzeb badaczy. Pracownia obliczona na osoby (przeciętna frekwencja 2 — 3 osób), z których każda korzysta z osobnego stolika i lampy. Pomieszczenie pracowni w gmachu ratusza obok wieży odpowiada swym starodawnym wyglądem charakterowi prac tu dokonywanych, tak że już niejednokrotnie wyrażali badacze swoje zadowolenie.

Skutkiem nadania jubileuszowi miasta charakteru naukowego z powodu podjęcia szeregu wydawnictw, spadła na Archiwum znaczna część pracy, sięgająca wstecz i naprzód poza datę jubileuszu. Autorom prac naukowych i popularnych trzeba było dostarczyć dokładnych informacji, dotyczących materiałów, znajdujących się w zbiorach, dokonywać dla nich poszukiwań a także przygotować zestawienia o charakterze ogólnym, które ułatwiały im pracę (jak np. zestawienie listów cechowych cytowanych w pracach jubileuszowych).

Prócz tych prac i obsługi pracowni naukowej przygotowano działy archiwalne na trzy wystawy naukowe: „700 lat Torunia“, Wystawę Sobieskiego i wystawę lekarską“

Do pierwszej opracowano katalog (po polsku i po francusku), który otrzymywali zwiedzający, wystawę historycy. Inne działy wystawy katalogu nie posiadały.

## Rozgrywki w siatkówkę

### o puchar Pomorskiego Związku Gier Sportowych

Od niedzieli 13 stycznia, odbywają się w Pałacu Sportowym przy ulicy Wały w Toruniu zawody o puchar Pomorskiego Związku Gier Sportowych w siatkówkę męską i żeńską.

Wyniki dotychczas rozegranych spotkań przedstawiają się następująco: żeńskie K. P. W. Toruń — Sokół Grudziądz 2:1, żeński WKS. Gryf — Toruń — OPK. Grudziądz 2:1, żeński Sokół Toruń — Sokół Grudziądz 0:2, żeński OPK. Toruń — OPK. Grudziądz 1:2

męski Sokół Toruń — Druż. Błękitna Toruń 2:0, żeński Sokół Toruń — OPK. Grudziądz 2:1, żeński Sokół Grudziądz — OPK. Grudziądz 2:0, żeński KPW Toruń — OPK. Grudziądz 2:0, żeński OPK. Toruń — Sokół Toruń 2:0, żeński Sokół Grudziądz — WKS. Gryf Toruń 2:1 (najciekawsza gra dnia) i WKS. Gryf Toruń — KPW. Toruń 2:1.

Zawody odbywają się systemem puharowym w każdą niedzielę od godz. 10-tej i trwać będą do dnia 10 lutego włącznie.

## Chojnice

— Z pomocą bezrobotnym. Dnia 19 stycznia br. o godz. 16 odbyło się zebranie ojców i matek bezrobotnych z terenu miasta Chojnic. W imieniu p. kpt. Grodzickiego p. Jan Szczyński przemówił w krótkich słowach o znaczeniu organizacji Koła oraz skreślił dotychczasową akcję dożywiania dzieci przedszkolnych, które otrzymują ćwierć litra mleka dziennie. Dzięki przychylności p. starosty Lipskiego ostatnio wydano również po ćwierć kg cukru, dzięki zaś p. burmistrzowi Hanuli oraz sekretarzowi Trzebiatowskiemu bezrobotni po złożeniu wniosku będą otrzymywali kartki na zbiórki drzewa opałowego na terenie lasów miejskich. Zbiórka powinna być dokonywana bez pomocy piły i topora.

— Zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Dnia 17 bm. odbyło się doroczne walne zebranie Ligi Morskiej i Kolonjalnej. Zebraniu przewodniczył p. major Berek. Na wstępie prezes tutejszego koła L. M. i K. p. dyr. Gawroński zdał sprawozdanie z działalności koła za rok 1934. Stwierdzono silny wzrost liczby członków, mianowicie o 360 osób. P. prezes zaznaczył, że z dniem 1 lutego wycofują się kolejarze, tworzą bowiem własne koło — w pracy ideowej będą jednak utrzymywali stały kontakt z miejscowym kołem. Następnie p. Wiszniewski złożył sprawozdanie kasowe, wykazując, że w ciągu ub. roku wpłynęło 2,514 zł na F. O. M. Budżet zamknięto z nadwyżką 332 zł 81 gr.

Skolei p. kpt. Sufczyński delegat zarządu okręgowego wygłosił referat, dotyczący działalności okręgu. Po referacie nastąpiła dyskusja.

Walne zebranie uchwaliło budżet na rok 1935 i plan pracy Koła, poczem przystąpiono do wyboru nowego zarządu. Na stanowisku prezesa pozostał p. dyr. Gawroński. W skład członków zarządu weszli pp.: major Berek, major Gieruszczak, wiceburmistrz Stanim, Pruszek, Wiszniewski, Kaźmierski, red. Nuszowski, dyr. Matysikowa, Trzebiatowski. Po zakończeniu zebrania nowy zarząd odbył posiedzenie celem ukonstytuowania się, z udziałem delegata p. Sufczyńskiego.

## Uroczystość rocznicy wyzwolenia miasta

Celem ustalenia programu obchodu 15-lecia wstąpienia do miasta wojsk polskich odbyło się dnia 18 stycznia z inicjatywy p. burmistrza Hanuli, w ratuszu, posiedzenie Starego Komitetu Uroczystościowego.

Dnia 31 stycznia 1920 r. popołudniu wkradły do miasta Chojnic wojska polskie z płk. Wrzalińskim na czele. Ku uczczeniu tego zdarzenia historycznego ustalono następujący program. Uroczystość zaczęła się o godz. 5 popoł. odegranem hymnu narodowego i podniesieniem flagi państwowej na balkonie ratusza. Następnie odbył się krótkie posiedzenie Rady Miejskiej, która powołała uchwałę postawienia pomnika żołnierza polskiego na placu, gdzie w owych pamiętnych dniach zwałono pomnik Wilhelma I. Po posiedzeniu z balkonu ratusza wygłosił przemówienie do zebranych organizacyi, wojska i publiczności p. radny Kaletta, który owego dnia witał wojsko polskie.

Skolei nastąpi wymarsz do kościoła na nieszpory z dziekiennym „Te Deum laudamus“, skąd później wyruszy pochód historycznymi ulicami. Przed ratuszem odbędzie się uroczysta defilada. W dniu 31 stycznia postanowiono również wydać jednodniówkę.

## Zawody ślizgowców w Charzykowie

Piękne jezioro Łukomie w Charzykowie pod Chojnicami służy zimą jako wspaniały teren jazdy dla ślizgowców (żaglówek na lodzie). Straniem miejscowego Klubu Żeglarskiego, dzięki dogodnym warunkom zimowym, nastąpiło dnia 10 bm. otwarcie sezonu. Kilka ślizgowców przy dobrym wietrze wyruszyło na tafle lodową. Osiągnięto nawet szybkość 80 km na godzinę. Na otwarcie przybył p. burmistrz Hanula, interesujący się żywo Charzykowem i rozumiejący znaczenie rozwoju tego ośrodka sportowego dla m. Chojnic.

Dnia 13 bm. w niedzielę odbyły się zawody Klubu Żeglarskiego, w których zwyciężył p. Kaletta (jun.). Pogoda była doskonała. Ślizgowce sunęły z szybkością od 80—100 km. na godz.

Na dzień 26 bm. przygotowuje się wielkie zawody na jeziorze, w których weźmie udział 7 drużyn polskich. Zawody dostępne będą również dla amatorów.

## Tuchola

— Wieczornica Przysp. Wojsk. Kobiet. Zarząd Przystosowania Wojskowego Kobiet zorganizował wieczornicę, w której wzięły udział oprócz członkiń, także dzieci szkolne. Wykonano następujące utwory: „Rzepkę“ B. Hertz, inscenizację pieśni ludowej „Czerwone jabłuszko“, „Taniec pewu-czek“ i zakończenie — scenę z życia legjonowego. Wieczornica była przygotowana starannie.

— Nowe świetlice. W ostatnim czasie otwarto dwie nowe świetlice: jedną w Tucholi, drugą w Małych Gacnach, pow. tucholski. Świetlica pierwsza jest przeznaczona dla Kolejowego Przystosowania Wojskowego, druga — dla Towarzystwa Powstańców i Wojaków oraz Rodziny Rezerwistów. W czasie otwarcia świetlicy w Małych Gacnach przemawiał kierownik szkoły z Tucholi, p. Ossowski, który pełni w Towarzystwie Powstańców i Wojaków funkcję referenta oświatowego.



# Z całego kraju

## Kraków

### Z POBYTU PREZYDENTA M. DREZNA ZOERNERA.

Prezydent m. Drezna, który z Warszawy udał się do Krakowa, zwiedził miasto i okolice. Podczas zwiedzania Wawelu, gość niemiecki złożył trzy wieniec z barwami m. Drezna u grobu Augusta Mocnego, Mickiewicza, który w Dreźnie pisał „Dziady“, oraz u grobu Kościuszki. Prezydent miasta Krakowa wręczył p. Zoernerowi, jako dar od miasta sztych z XVIII wieku, przedstawiający Augusta III. w stroju polskim. W niedzielę o godz. 17,35, żegnany na dworcu w salonie recepcyjnym przez przedstawicieli władz, prezydent Zoerner odjechał do Wrocławia, skąd uda się następnie do Drezna.

## Katowice

### AKCJA RATOWNICZA W KOPALNI „WUJEK“.

Po 36-cio godzinnej akcji ratunkowej na kopalni „Wujek“, nawiedzonej katastrofą górniczą, kolumna ratownicza dotarła do miejsca, gdzie zasypany został jeden z górników. Akcja ratunkowa trwa bez przerwy. Poszukiwania dwóch innych zasypanych górników prowadzi drużyna ratownicza, złożona z 18 ludzi pod kierownictwem inżynierów-górników.

## Rybnik

### WIEŚ W OPARACH ETERU.

Ostatnio komenda powiatowa policji w Rybniku w porozumieniu ze strażą graniczną urządziła wielką obławę na przemytników i handlarzy eterem w nadgranicznej wiosce Czyżowicach pow. Rybnik. Obława udała się w całej pełni. W kilku domach znaleziono większą ilość eteru. Mieszkańcy włoski, widząc na co się zanosi, starali się w ostatniej chwili eter ukryć, lecz nie uszło to baczemu oku policji i straży, która szukała we wszystkich kątach, znajdując wszędzie olbrzymie butle z odurzającym napojem. Niektórzy przemytnicy wylewali w ostatniej chwili eter do rzeki, tak że do rąk policji wpadły już tylko próżne butle.

W jednej ze stodół znaleziono cały magazyn eteru ukryty pod słomą. Jak się okazało właściciel tej „hurtowni“ zaopatrywał nie tylko mieszkańców wioski Czyżowice w eter, ale i całą okolicę. Olbrzymią ilość tej trucizny zdeponowano w Urzędzie Celnym w Gólkowicach, a wielką liczbę przemytników aresztowano.

## Radom

### SENSACYJNE ZARZUTY PRZECIWKO SOCJALISTYCZNEMU PREZYDENTOWI MIASTA.

Większość socjalistyczna na pierwszym posiedzeniu nowo-wybranej Rady Miejskiej wybrała prezydentem miasta adw. Romana Szczawińskiego, należącego do P. P. S.-C. K. W. Wybór ten dotychczas nie został przez władze nadzorcze zatwierdzony. Obecnie przeciwko prezyd. Szczawińskiemu wpłynęło do prokuratora sensacyjne oskarżenie ze strony jednego z jego klientów kolejarza Andrzeja Dolegi.

Roman Szczawiński od wielu lat prowadzi kancelarię adwokacką i od dłuższego już czasu prowadził sprawę Andrzeja Dolegi

o zabezpieczenie jego pretensji na hipotece pewnej nieruchomości.

Dolega zapłacił adw. Szczawińskiemu tytułem honorarium i kosztów sądowych 600 złotych.

W końcu ubiegłego miesiąca Dolega zwrócił się do Sądu Okręgowego o wydanie mu akt sprawy, chcąc zrobić odpis załączono tam dokumentu, przyczem chciał wnieść należną opłatę. Sekretarz sądu oświadczył mu jednak, że otrzymuje to bez-

płatnie, sąd bowiem przyznał mu prawo ubogich. Oświadczenie to zdziwiło bardzo p. Dolegę, gdyż podania do sądu o przyznanie mu prawa ubogich nie składał. Prosił więc o pokazanie mu odnośnych dokumentów. I rzeczywiście w aktach sprawy znajdowało się podanie o przyznanie prawa ubogich i odpowiednia decyzja sądu. Dolega twierdzi, że podpisy jego i żony Michaliny zostały podrobione, celem zaoszczędzenia sobie kosztów procesu.

## 600 wagonów pomarańcz w drodze do Gdyni

W piątek i w sobotę ub. tygodnia. Aukcje Owocowe w Gdyni, stosownie do instrukcji Ministerstwa w dalszym ciągu dokonywały sprzedaży pomarańcz z wólnej ręki. Popyt na te owoce był bardzo duży. Ogółem w tych 2 dniach zakupiono w Gdyni i wysłano w głąb kraju około 15.000 skrzyń pomarańcz, po cenach ustalonych przez władze.

Przesilenie na rynku pomarańczowym, wynikłe wskutek olbrzymiego popytu przy niskiej podaży, oraz rozbieżności w cenach, ustanie według wszelkiego prawdopodobieństwa już w tym tygodniu.

W najbliższych bowiem dniach, począwszy od środy 23 bm. nadchodzić będą do Gdyni nowe statki z pomarańczami hiszpańskimi, włoskimi i palestyń-

skimi. Statki te przywiezą niebawem dotąd ilości pomarańcz, które do końca stycznia rb. wynieść mają około 150 tysięcy skrzyń, t. j. zgorą 600 wagonów.

Wszystkie awizowane statki są już w drodze do Gdyni. Niektóre z nich opóźniły się nieco wskutek trudnych warunków żeglugowych.

Wersje, jakie ukazują się w prasie, o sprzedawaniu przez hurtowników konosamentów i kierowaniu transportów pomarańcz do innych portów, nie są prawdziwe.

Nowe transporty odpowiadają już ustalonym gatunkom i cenom, a raptowne zwiększenie się podaży wpłynie niewątpliwie na ukształtowanie się cen pewnych gatunków, poniżej cen maksymalnych.

## PROSIMY PAMIĘTAĆ

ze listowi przyjmują przedpłatę na miesiąc luty wzgl. luty i marzec tylko do 25 bm.

## Mistrzowie kominiarscy radzą

### Walne zebranie Korporacji Kominiarskiej w Toruniu

Doroczne walne zebranie, Korporacji Kominiarskiej w „Gospodzie“ przy ulicy Sukienniczej w Toruniu, zagał starszy korporacji p. Górny z Lasina. Na wstępie wygłosił krótkie przemówienie z okazji 15-lecia przyłączenia Pomorza do Macierzy, przyczem wniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Jej Prezydenta, Armji Polskiej i Marszałka Piłsudskiego, a następnie powitał przybyłego na zebranie przedstawiciela Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego p. Kamińskiego oraz gości i wszystkich członków Korporacji.

Po sprawdzeniu listy obecnych i odczytaniu protokołu poprzedniego walnego zebrania, przyjęto 5 nowych członków, którzy starzym zyczyciem złożyli natychmiast ślubowanie, że zawsze będą pracowali dla dobra Państwa, społeczeństwa i organizacji.

Zkolei członkowie zarządu przedstawili sprawozdania ze swej rocznej działalności. Ze sprawozdań tych m. in. wynika, że na skutek starań u władz skarbowych członkowie Korporacji uzyskali zwolnienie od opłat stemplowych w wypadkach, gdzie istnieje ustawy przymus korzystania z

U dorastającej młodzieży stosuje się rano szklaneczkę naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Przy użyciu takowej jej czyszczące działanie na krew i naprawa funkcji żołądka i kiszek u dziewcząt i chłopców daje zbawienny skutek. — Zalecana przez lekarzy.

Dnia 19-go stycznia 1935 r. o godz. 8.30, zasnął w Bogu zaopatrzony Sakramentami św., po krótkich i ciężkich cierpieniach odniesionych wskutek nieszczęśliwego wypadku, mój najdroższy i niezapomniany Kochający mąż, tatus, brat, teści, szwagier i wujek s. p.

**BERNARD FALKOWSKI**

przeżywszy lat 47,  
o czem zawiadamia nieutulona w smutku  
żona, córeczki, zięć  
i rodzina

Bydgoszcz, Tczew, Szczytno 653  
(Ortelsburg).

Pogrzeb odbędzie się 28 stycznia 1935 r. o godz. 18, z kostnicy kolejowej (Dworzec). Msza św. żałobna tegoż dnia o godz. 8.45 w kościele Serca Jezusowego.  
Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

czynności kominiarskich i że w porozumieniu z Pomorskim Urzędem Wojewódzkim zdołano uregulować taryfę kominiarską.

Starszy Korporacji p. Górny i skarbnik p. Bobkowski z Torunia złożyli sprawozdanie z ogólnopolskiego zjazdu mistrzów kominiarskich odbytego w Warszawie, na którym obydwaj reprezentowali Korporację kominiarską w Toruniu.

Następnie omówiono zmiany w rozporządzeniu Prezydenta R. P. o wykonywaniu przemysłu kominiarskiego, przedyskutowano statut kasy pogrzebowej, przy omawianiu sprawy podziału okręgów kominiarskich, wyrażono życzenie, aby nie tworzone zbyt małych okręgów.

Potem przedstawił sprawozdanie kasowe skarbnik p. Bobkowski. Dochód w 1934 roku wyniósł zł. 2.274,85, a rozchód zł. 2.156,15 — zatem w kasie Korporacji pozostała na 1935 rok suma zł. 118,70. Dochody kasy pogrzebowej wyniosły zł. 1.103,54, wydano zaś tylko zł. 94,98, gdyż w ciągu roku nie było ani jednego wypadku śmierci. W kasie pogrzebowej pozostało zatem zł. 1.008,56. Zebrani wyrazili p. Bobkowskiemu za jego wzorową gospodarkę specjalne uznanie.

Na rok 1935 preliminowano w budżecie zł. 1.676,32 po stronie dochodów i taką samą sumę przewidziano w rozchodach.

Zgodnie ze statutem organizacji dokonano uzupełniających wyborów do władz korporacji. Na ławników desygnowano pp. Bardyna z Wąbrzeźna, Renkielskiego ze Świecia i Hince z Brodnicy. Do komisji rewizyjnej wybrano ponownie pp. Meinholda z Chelma oraz Kiljana z Torunia.

Najbliższe kwartalne zebranie korporacji postanowiono zwołać do Grudziądza.

Na zakończenie obrad omówiono jeszcze szereg drobniejszych spraw organizacyjnych.

M. G. EBERHARDT.

47)

## OFIARA CHIRURGA

### POWIEŚĆ SENSACYJNA

Wtedy to zabrałam się do swoich notatek, które O'Leary uznał uprzejmie za bardzo pomocne w jego dochodzeniach. Nie wiem, czy mu się naprawdę przydały. Wiem tylko, że włożyłam w nie dużo pracy myślowej, dużo roztrząsań na temat tej czy innej możliwości, dużo pisaniny, dużo wykreślaniny i dużo nudnych wywodów, które mnie nie doprowadziły do niczego. Ale w rezultacie sporządziłam na czystej kartce do temperatury coś w rodzaju wykresu.

Przedewszystkiem wypisałam listę osób, wśród których ze względu na to, że w czasie mordu były w pobliżu miejsca zbrodni, mogli się znajdować morderca dra Harrigana. Mniejszej tajemnicy, napadu na Dione, nie próbowałam nawet rozwiązać. Pod każdym nazwiskiem zanotowałam wszystkie dane, zebrane na przestrzeni ostatnich dwóch dni i nocy i mogące wiązać daną osobę ze zbrodnią. Nie jestem z natury podejrzliwa, toteż rezultat tych zestawień, co prawda dowolnych, aż mnie miejscami przeraził.

Przytaczam moje notatki prawie bez poprawek. Są one odręczne, niebardzo logiczne i dla tych, którzy nie znali całej sprawy od początku, wprost niezrozumiałe. Po namyśle zaczęłam od Lil-

lian Ash i pod jej nazwiskiem nagromadziłam najwięcej znaczących uwag. Gdyż Lillian Ash była we wschodnim skrzydle. Lillian Ash zjadła kolację wcześniej od innych pielęgniarek i miała większą możliwość zabrania lancetu i zamordowania dra Harrigana.

Ale Harrigan żył jeszcze o 12.18, a ja wróciłam na drugie piętro w dwie minuty później i nie zauważyłam w zachowaniu Lillian nic podejrzanego.

Dlaczego była taka przerażona, kiedy ją spotkałam w korytarzu, na chwilę przed zejściem na kolację? Patrzyła na dra Harrigana, musieli się spotkać w hallu. Przypomniałam sobie, że zawsze interesowała się żywo Harriganami, ale nie pamiętałam, żeby kiedy pracowała pod nim. A może znała ich kiedy dawniej? Zanotowałam: „Możliwa łączność z Harriganami“ i przeszłam na dalsze dane.

Obok notatki „złoty włos“ postawiłam znak zapytania. Pomimo, iż bałam się, że był to włos Nancy i to tak bardzo, że nie oddałam go policji do analizy, mógł to być równie dobrze włos Lillian Ash.

Lillian Ash była w korytarzu, kiedy Teuber próbował otworzyć drzwi do windy i wyglądała tak jakoś blado i okrop-

nie, jakby tylko co doświadczyła silnego wstrząsu. I odradzała mu windę. Czyżby więc winda stała cały czas na drugim piętrze? Mogła stać, bo lampka była odkręcona i nikby nie widział. (Tu wpadłam w długie jałowe roztrząsania na temat windy, które nie doprowadziły mnie do żadnego określonego wniosku).

Lillian Ash została sama w korytarzu, podczas gdy Teuber oddalił się ze swoim wózkiem zachodnim korytarzem w kierunku windy ciężarowej (to moje przypuszczenie okazało się prawdą, bo oprócz głównej windy mamy tylko tę drugą ciężarową). Prawda, że w najlepszym razie była sama tylko trzy minuty, ale mogła zdążyć przez ten czas przebiec dra Harrigana, naturalnie zniecka, o ile onby się nie zdążył spostrzec, co się święci.

Tu nasuwał się szkopuł. Czyżby dr. Harrigan pozwolił się zaatakować i nie ruszył ręką w samoobronie? To było nie do pomyślenia. Chociaż, jeżeli w windzie było ciemno, jeżeli drzwiczki były zamknięte... Mógł nie zobaczyć noża. Wszak ktoś, przypuszczalnie morderca, odkręcił żarówkę w windzie.

A więc Lillian Ash mogła skorzystać z tej dogodnej chwili zabić Harrigana. Mogła to nawet uczynić w trakcie mojej pierwszej wędrówki do sali operacyjnej. Ale przecież Ellen i Nancy były blisko windy. Nancy w pokoju Dione, którego drzwi były otwarte... Zauważyłaby więc gdyby kto wchodził do windy lub wychodził. Tymczasem nie zauważyła.

W tem miejscu moich rozważań doszłam do wniosku, że najkłopotliwsze ze wszystkich jest morderstwo, popełnione w windzie. Gdyby można określić stanowczo, na którym piętrze stała się zbrodnia, łatwiejby nam było zbliżyć się do prawdy. Tak jak rzeczy stały, wiedzieliśmy, gdzie zabito dra Harrigana, ale nie wiedzieliśmy, gdzie się wtedy znajdowała winda, a to było, podług mnie, bardzo ważne. Bez tego nie byłam pewna, kogo włączyć do mojej listy podejrzanych.

Ponieważ zaczęłam od Lillian, przeszłam następnie do innych pielęgniarek, Nancy i Ellen. Pod nazwiskiem Ellen napisałam tylko tyle: „Możliwość co do czasu i zabrania noża, obecność w skrzydle w czasie napadu na Dione, żadnych pobudek“. Nie mogłam sobie przypomnieć nic więcej i zresztą czułam, że posądzenie dziecinnokiej Ellen o mord było absurdem. Pod nazwiskiem Nancy wypisałam analogiczne uwagi, bo chociaż wróciła z kolacji razem ze mną, to była na miejscu w ciągu dziesięciu z tych ważnych dwunastu minut. Obawiałam się również, że złoty włos pochodził z jej głowy. Nadto po trzeźwym namyśle dopisałam: „Zainteresowanie flakonikiem i niepokój o rezultat dochodzeń policyjnych“. Ostatnią uwagę dodałam z ociąganiem. Zaznaczam odrazu, że Nancy nie posadzałam, lecz włączyłam ją do listy podejrzanych dlatego tylko, że była obecna i że chciałam być bezstronna.

(Ciąg dalszy nastąpi!)



Programy radiowe

RADJOSTACJA WARSZAWSKA. Środa, dnia 23 stycznia 1935 r.

Audycja poranna. 12,10 Koncert Zespołu Niny Mańskiej. 13,00 Dziennik południowy. 13,05 Melodie z filmów dźwiękowych...

ty). 20,55 „Jak pracujemy w Polsce”. 21,00 Koncert Chopinowski w wykonaniu Stanisława Szpinalskiego...

PROGRAM AUDYCYJ POMORSKIEJ ROZGŁOSNI W TORUNIU.

Wtorek, 22 stycznia 1935 r. 15,40—15,45 Sygnał oraz zapowiedź programu (Toruń). 15,45—16,45 Transm. z Warszawy...

„Koncert muzyki polskiej” (płyty). 18,45 do 19,00 Transm. z Warszawy. „Powstanie styczniowe w twórczości Żeromskiego”...

Środa, dnia 23 stycznia 1935 r.

15,55—16,00 Sygnał oraz zapowiedź pro-

gramu (Toruń). 16,00—16,30 Transmisja koncertu z Poznania w wyk. ork. dętej 57 p. p. pod dyr. por. A. Szalkowskiego...

TORUN Kupuje lisy, kuny, tchórze. Ceny najwyższe do osiagnięcia. Warszawski Skład Futur, Toruń, Łazienna 28. 9933

Pierwszorządny GABINET KOSMETYCZNY „KALOTECHNIKA”. Wszelkie zabiegi w zakresie nowoczesnej kosmetyki. Toruń, ul. Król. Jadwigi 5, miesz. 3.

Wszyscy mówią, że najtańszy krawat 80,00 kupisz tylko wprost z fabryki Toruń, św. Jakóba 16. Co tydzień nowe desenie.

Pianina T. Bettinga sprzedaje na nader dogodnych warunkach. Dla pp. wojskowych i urzędników szczególnie ustępstwa. Toruń, św. Ducha 14. 155

Meble! wszelkiego rodzaju, najtańszej kupujesz tylko, Toruń, Prosta 5. Zapraszam się — Sapmiejaj — Powiedz drugiemu. 547

Urzednicy i wojskowi korzystają naprawdę z taniej, szybkiej i fachowej obsługi tylko w zakładzie fryzjerskim Zygalska A. Woelk, Toruń, naprzeciw Kopernika.

W myśl par. 63 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P., poz. 580) 3. Urząd Skarbowy w Bydgoszczy...

UCHWAŁA. W sprawie upadłościowej nad majątkiem kupca Janusza Sulca w Bydgoszczy właściciela firmy W. Sulca Skład jubilerski w Bydgoszczy...

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Toruniu rewiru I, Józef Kozak urzędujący w m. Toruniu przy ul. Kościuszki nr. 9 obwieszcza, że na dzień 26 lutego 1935 r. został wyznaczony opis o godz. 10-tej i oszacowanie nieruchomości majątku Górski karta 42...

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 601 KPC. ogłasza, że w dniu 24 stycznia 1935 r. o godz. 13 w Gdyni w biurze mojem przy ul. Wysockiego 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie...

Kurs tańców specjalnie dla osób starszych rozpocznie się z dniem 24 stycznia. Osoby zainteresowane mogą się zgłosić. Werna, Toruń, Stary Rynek 16. 620

Rosyjską herbatę, aromatyczną mieszanekę, specjalnie dostosowaną do wody toruńskiej, świeżo nadeszła poleca Araczeński, Toruń, Chelmińska 2.

Państwowy Zarząd Wodny w Tczewie rozpisuje ofertowy PRZETARG PUBLICZNY. na dostawę materiału drzewnego tartego i nietartego z terminem wniesienia ofert pisemnych do dnia 5 lutego 1935 r. godziny 12-tej.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI. Komornik Sądu Grodzkiego w Wąbrzeźnie Jan Głowczewski mający kancelarię w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury nr. 12 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 20 marca 1935 r. o godz. 9-jej w Sądzie Grodzkim w Wąbrzeźnie pokój nr. 12 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Ottona Kowalskiego w Wąbrzeźnie nieruchomości miejskiej Wąbrzeźno karta 183 położonej w Wąbrzeźnie ul. Żwirki i Wigury nr. 12 o obszarze 0,10,61 ha na którym stoi piętrowy dom mieszkalny frontowy wraz z budynkiem bocznym w podwórzu.

OBWIESZCZENIE. Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. III zamieszkały w Gdyni na zasadzie art. 601 KPC. ogłasza, że w dniu 24 stycznia 1935 r. o godz. 13 w Gdyni w biurze mojem przy ul. Wysockiego 13 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie różnych artykułów drogerijnych jak wody kolonjskiej, mydła, szczerki i t. d. oszacowanych na łączną sumę zł. 437,50 które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym. Gdynia, dnia 21 stycznia 1935 r. (→) Pyttel, komornik.

Dobry dochód uzyskują ruchliwi akwizytorzy — akwizytorzy. Toruń, Sienkiewicza 16, m. 3. 639

Sprzedaż drzewo, deski i kantówki, w rozmaitych gatunkach, w dobrym stanie. Toruń, Park Wenecji. 645

Uwaga! Uwaga! Kawiarnia „BRISTOL”. Najprzejmiej zawiadamiam W. Szan. Obywatelstwo m. Grudziądza, że w lokalu przy ul. Legionów 7, nastąpiła zmiana właściciela. Po gruntownym remoncie i zmodernizowaniu, otwieram mile urządzone kawiarenkę, zaopatrzoną w wyroby pierwszorzędnego pieczywa, wyborną kawę i dużo dzienników. Ceny niskie. Polecam się względem W. Sz. Gości, upraszając o łaskawe poparcie. 453 Z szacunkiem Gospodars. Telefon na miejscu.

Dziś od godz. 4-tej wprost z kotła smaczne bułczanki, w porcjach wątrobianki i kaszanki. Codziennie świeże parówki i domową kielbasę poleca ALOJZY POZNANSKI mistrz rzeźniczy TORUN, Nowy Rynek 20, telefon 1685.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI. Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rew. II. Mieczysław Mystkowski mający kancelarię w Bydgoszczy ul. Śniadeckich nr. 1 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 stycznia 1935 r. o godz. 9 w Bydgoszczy, ul. Fordońska nr. 36 odbędzie się licytacja ruchomości; należącej do Stefana Marynowskiego skła dających się z 1 silnika, ropowego stacyjnego o sile 12 K. V. „Barck” i kompresora „Chicago Przemiat” 1 motoru pernatycznego do łodzi, „Universal” 1 motoru naftowego „Feror”. Oszacowanych na łączną sumę 200,— zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Bydgoszcz, dnia 19 stycznia 1935 r. (→) M. Mystkowski, komornik. 647

Górnośląski węgiel, brykiety, po bardzo niskich cenach z dowózką loco puwnica sprzedaje Firma J. Krużycka, Grudziądz, ul. Hallera 11 i ul. Dworcowa 3. 631

GDYNIA Materjały na ubrania, kostjумы, piaszczę poleca Skład Fabryczny Fabryki Jan Macha w Bielsku H. Landsberg w Tomaszewie. Wielki wybór dodatków krawieckich. Gdynia, Starowiejska 16, tel. 20-58. 329

Służąca Anna Pawlak, która w dniu 18 bm. wieczorem samowolnie opuściła służbę w domu przy ul. Kujota 39, pozostawione papiery od bierze w Komisariacie P. P. Grudziądz, ul. Legionów. 641

GDANSK Pokój z utrzymaniem we Wrzeszczu, dla urzędnika, do wynajęcia. Zgłoszenia pod nr. 2038 do „Gazety Gdańskiej”, Gdańsk, Rynek Kaszubski 21. 649

Tanio sprzedam młode Rattlerki (Rehpinscher). Günsberg. Gdynia, Gdańska 7. 594

OGŁOSZENIA: wiersz milimetrowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł w tekście na dalszych stronach 0,50 zł Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI: W ekspedycji miejscowych agencji 2,50 zł Z odnośnikiem do domu 2,80 zł Przez pocztę z odnośnikiem do domu 2,89 zł Pod opaską 4,50 zł W Gdańsku przez pocztę 2,32 gd; przez gońca 2,00 gd z odbieraniem w administracji wprost 1,75 gd „Zagranicą” 4,00 gd W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

U W A G I: Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłaconą przewidziana w cenniku 20% nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do bezplatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądownym śledztwie należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawę W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Wacław Górnicki, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 12. — Redaktor odpowiedzialny na Gdynię: Józef Dobrostowski, Gdynia, Szkolna. — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądzu: Wacław Gańcz, Grudziądz, ul. Sienkiewicza 90. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Lubomski Wacław, Tczew, ul. Kościuszki 1.

Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Członkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.